

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wo. ewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II, Nr 275 (377) Białystok, sobota-niedziela 15-16 listopada 1952 r. A Cena 15 gr.

ŚLUSZNA SPRAWA NARODU NIEMIECKIEGO ZWYCIĘŻY

Program Narodowego Zjednoczenia Niemiec

Doniosły dokument opublikowany przez
Komunistyczną Partię Niemiec — KPD

BERLIN. Jak podaje z Duesseldorfu agencja ADN Komunistyczna Partia Niemiec (KPD) opublikowała „Program Narodowego Zjednoczenia Niemiec”.

Ludność Niemiec zachodnich — czytamy m. in. w Programie — znajduje się w niezwykle ciężkiej sytuacji. Już zbrodnia wojna, rozpętana przez reżim hitlerowski w Niemczech i klasa, która

była jej następstwem, spowodowały milionowy ofiar ludzkich i wyrządziły wielkie zniszczenia. Po wojnie Niemcy zachodnie, oddzielone od Niemiec wschodnich, znalazły się w niewoli imperialistów amerykańskich, angielskich i francuskich.

Najbliższym celem którego osiągnięcia naród niemiecki powinien poświęcić całą swą energię — czytamy dalej — jest zawarcie traktatu pokojowego, przeprowadzenie wyborów ogólnoniemieckich dla zjednoczenia Niemiec i wycofanie wojsk okupacyjnych. Jedynym sprawiedliwym traktat pokojowy i wycofanie wojsk okupacyjnych zapewni trwałą jedność i niezawisłość niemieckich, demokratycznych Niemiec.

Trzeba potężnych sił, by doprowadzić do zwycięskiego końca wielką walkę narodu niemieckiego o jedność, pokój i niezawisłość. Siły takie istnieją.

Wielki obóz patriotów zachodnio-niemieckich ma potężnych sojuszników w swej słusznej walce.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej popiera gorąco naszą walkę o jedność narodową i o pokój.

Patrioci zachodnio-niemieccy, toczący walkę o jedność, pokój i niezawisłość, odczuwają głęboką sympatię i przyjaźń wszystkich miłujących pokój narodów świata. Przyjaźń ta znajduje dobitny wyraz w stanowisku wielkiego socjalistycznego Związku Radzieckiego — najpotężniejszego przyjaciela narodu niemieckiego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

3 POM-y wykonały plan roczny

W miarę postępu prac przy orkach zimowych i omtach liczne ośrodki maszynowe zbliżają się do wykonania rocznego planu eksploatacyjnego. Trzy spośród nich plan wykonały już w całości. Są to: ośrodek w Maszewie w woj. szczecińskim oraz POM-y w Niegłosach i Przasnyszu w woj. warszawskim.

Z życia spółdzielni produkcyjnych



Spółdzielnia produkcyjna Wilamowa w pow. Nysa jest jedną z najlepszych spółdzielni w Polsce. W roku ubiegłym dniówka obrachunkowa wyniosła 27 zł a w roku bieżącym przewidują spółdzielcy 30 zł, mimo że budują ciepłarnię i obórę na 100 krów.

Na zdjęciu: Fragment prac w spółdzielczej oborze. CAF — fot. A. Motyl

W MIESIĄCU POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI Polsko-Radzieckiej

oraz informują załogę o osiągnięciach pokojowego budownictwa ZSRR.

W Katowicach, w pięknie udekorowanej świetlicy zakładowej kopalni „Katowice” gromadzą się co wieczór górnicy i ich rodziny, by wysłuchać od czytów o życiu swych towarzyszy radzieckich, ich pracy i nowych osiągnięciach. Do świetlicy uczęszczają chętnie młodzież i uczestniczą w dyskusjach nad najciekawszymi utworami literatury polskiej i radzieckiej. Dla miłośników muzyki piękne melodie radzieckie na-

dawane są z płyt przez radiowóz zakładowy lub wykonane przez własny 9-osobowy zespół mandolinistów. Wielkim zainteresowaniem cieszą się pokazy filmów radzieckich, które gromadzą w świetlicy wielu widzów.

Wzorowo pracuje gromadzkie koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Sikarach, pow. szczecińskiego, woj. koszalińskiego. Zreszta ono po nad 50 proc. chłopów gromady. Z inicjatywy koła i Gminnego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowano tam kółko miczurinowskie. Założone przez miczurinowców polećka doświadczalne buraka cukrowego i cykorii dały w roku bieżącym dobre wyniki.

Mieszkańcy gromady zorganizowali kurs języka rosyjskiego. Wykłady odbywają się dwa razy tygodniowo ze stuprocentową frekwencją.

Błyskawica

„Zboże — chleb dla narodu” — to hasło, które powinno zmobilizować chłopów białostockich wsi do zakończenia już w najbliższych dniach obowiązkowych dostaw ziarna z tegorocznych plonów.

Czas zerwać z opieszałością. Zboże objęte planem musi zostać sprzedane państwu.

Wielu chłopów włączyło się już do szeregu tych, którzy dobrze pojęli swoje obowiązki i starają się, by wykonać z honorem zadanie postawione przed nimi przez rząd.

Ale są jeszcze i tacy, którzy z rozmysłem opóźniają dostawy. Na tych czeka zasłużona kara.

SOKÓŁKA

Najbogatsi, a najgorsi...

Michał Szydłowski (30 ha ziemi) i Michał Recko (19 ha ziemi) z gromady Kamionka Stara nie wywiązują się z obowiązków, licząc, że uda im się w ogóle zboża nie oddać. Podczas gdy Małorolni i średniorolni

Józef Żółtko i Wincenty Dominik całkowicie uregulowali już dostawy dla państwa i spłacili podatek gruntowy.

Gmina Suchowola poważnie zalega w wykonywaniu obowiązkowych dostaw zbożowych. Przyczyną tego jest niewątpliwie fakt, że około 60. ogólnie biorąc radnych, sołtysów, pracowników Prezydium GRN i CUSIK, dotychczas nie uregulowało swych zaległości.

Co „interesuje”

Michała Wilczyńskiego?

Leśniczy w Kopnej Górze — Michał Wilczyński daje zły przykład wszystkim gajowym nie tylko niewykonaniem obowiązkowych dostaw, bo to, jak sam twierdzi, wcale go nie „interesuje”, ale także częstym „zaglądaniem do kieliszka”.

13 bm. w godzinach popołudniowych Wilczyński razem z gajowym Władysławem Kackielem szukali „zapomnienia” o obowiązkowych dostawach w wódce. Zdarza im się to niestety dosyć

z czego oddać na plan) oraz za utajenie ilości posiadanych ha ziemi.

Kulacy czekali

i doczekali się...

Teodor Aleksandrak i Konstanty Aleksiejuk z gromady Czyże, gm. Czyże. Izidor Rubaszewski z gromady Parcewo, gm. Widowo, oraz Teodor Jurczuk czekają na rozprawę sądową, która odbędzie się w najbliższych dniach.

Ponieśli już

zasłużoną karę...

Józef Perestret z gromady Szostakowo, gm. Hajnówka, za sabotowanie obowiązków wobec państwa skazany został na 2 miesiące aresztu.

Z gromady Topczykały, gm. Orla, skazani zostali: Szymon Kulik na rok więzienia z zawieszeniem na dwa lata i Maurycy Zinkiewicz — na rok więzienia z zawieszeniem na trzy lata.

Obaj otrzymali wyrok z zawieszeniem jedynie dlatego, że na rozprawę sądową przynieśli kwity świadczące o uregulowaniu zaległości. Strach przed karą zmusił ich do spełnienia obowiązku, ale zasłużona kara i tak ich nie ominęła.

Małorolni i średniorolni

dają dobry przykład

Malo i średniorolni chłopcy z gminy Hajnówka włączyli się całym sercem w szereg tych, którzy z honorem realizują zadania naszych planów gospodarczych. Zrealizowali oni całkowicie swe zobowiązania podjęte dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu KPZR. Obowiązkowe dostawy wykonali już w 100 proc., a niejednokrotnie z nadwyżką.

Calkowicie wywiązało się ze swych obowiązków 507 chłopów tej gminy. Do takich należą m. in. Anna Dmtryk, która sprzedała państwu 229 kg żywności ponad plan i Jan Litwiniuk, który sprzedał o 137 kg więcej niż to było przewidziane planem.

SERDECZNE SPOTKANIE

ZMP-owcy wśród młodzieży zakładów „Krasnyj Proletarij”

Z pobytu delegacji ZMP w Moskwie

MOSKWA. — Delegacja Związku Młodzieży Polskiej, bawiąca obecnie w Moskwie, zwiedziła słynne zakłady budowy obrabiarek „Krasnyj Proletarij”. Przedstawiciele młodzieży polskiej zapoznali się z warunkami pracy młodzieży w fabryce oraz z najnowocześniejszymi sposobami produkcji.

Młodzież zakładów „Krasnyj Proletarij” kroczy w pierwszych szeregach współzawodnictwa socjalistycznego. Bierze ona czynny udział w ruchu racjonalizatorskim i nowatorskim. Młodzi robotnicy podnoszą systematycznie swe kwalifikacje zawodowe. Liczne szkoły średnie i zawo-

dowe oraz kursy pozwalają pracującej młodzieży uczyć się bez odrywania się od pracy.

Członkowie delegacji polskiej zwiedzili żłobek, przedszkole, klub i inne urządzenia socjalno-kulturalne w tych zakładach.

Spotkanie przedstawicieli młodzieży polskiej z młodzieżą zakładów „Krasnyj Proletarij” upłynęło w serdecznej braterskiej atmosferze.

Ponadto delegacja ZMP zwiedziła wystawę Komsomolu, metro moskiewskie oraz obecna była na przedstawieniu „Aidy” w Teatrze Opery i Baletu.

Lotnictwo agresorów amerykańskich nadal niszczy spokojne miejscowości koreańskie

PEKIN. Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podało w komunikacie, ogłoszonym w Phenianie 13 bm., że oddziały armii ludowej i ochotników chińskich toczyły nadal zaciekle walki z nieprzyjacielem.

Agencja Nowych Chin donosi, że lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu bombarduje Phenian i szereg spokojnych miejscowości północnej Korei.

12 bm. 6 ciężkich bombowców amerykańskich typu „B-29” bombardowało mieszkalne dzielnice Phenianu. Bombowce te zrzucały wielką ilość bomb przeważnie wielkiego kalibru na południową część miasta. W wyniku bombardowania zburzone wiele domów mieszkalnych i ziemianek, zraniono i zabito wiele kobiet, starców i dzieci.

W wielu przedsiębiorstwach, fabrykach, instytucjach i zakładach naukowych mieszkańcy Phenianu zwolnili się, w których protestują przeciwko bestialskim bombardowaniom przez ame-

rykańskich piratów powietrznych spokojnych miast i wsi koreańskich.

Ostatnie WIADOMOSCI

PRAGA. — W związku ze zbliżającą się ogólnokrajową konferencją Komunistycznej Partii Czechosłowacji odbyły się w całym kraju rozszerzone posiedzenia komitetów powiatowych KPCZ, poświęcone omówieniu nowego statutu partii oraz przygotowaniu do dyskusji nad projektem statutu we wszystkich organizacjach partyjnych.

MOSKWA. — W strefie kanału Wołga — Don rozpoczął się drugi etap budowy kanałów i urządzeń nawadniających, związanych z połączonym zbiornikiem wodnym na Donie — morzem Cymlańskim.

Buduje się wielokilometrowe kanały nawadniające, służą i wszelkiego rodzaju betonowe obiekty hydrotechniczne. Pracuje tutaj m. in. potężna koparka krocząca o pojemności czepaka 14 m sześciu.

Przeprowadzane prace umożliwiają nawodnienie w 1953 r. przeszło 200.000 ha ziemi w stepach dońskich.

Memorandum do Churchilla

LONDYN. — 13 listopada skierowane zostało do premiera Churchilla memorandum podpisane przez 77 działaczy związkowych z różnych wielkich przedsiębiorstw, w tym spośród autorów tego memorandum odwołano niedawno Związek Radziecki.

Memorandum stwierdza, że obecny kryzys w brytyjskim handlu zagranicznym może być zapanowany przez zlikwidowanie „impasu, w jakim znalazł się handel między Wschodem a Zachodem”.

W Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej w toku ożywionej działalności miejskich i wiejskich kół TPP-R znajduje wyraz stałe dążenie społeczeństwa do poznania i zdobywania radzieckich ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego dla podniesienia na wyższy poziom walki o realizację poręczanych zadań budownictwa socjalizmu w kraju.

Ożywiona działalność rozwija koło TPP-R przy zakładach im. Róży Luksemburg w Warszawie, liczące 400 członków. Działalność zakładowego koła TPP-R widoczna jest prawie na każdym kroku. W halach produkcyjnych widnieją barwne gazetki ściennie przyciągające czytelników bogatą i ciekawą treścią. Gazetki mówią o walce robotników rosyjskich w dniach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

ŚLUSZNA SPRAWA NARODU NIEMIECKIEGO ZWYCIĘŻY

Program Narodowego Zjednoczenia Niemiec

Doniosły dokument opublikowany przez
Komunistyczną Partię Niemiec - K P D

Ciąg dalszy ze str. 1

Niedaleki jest już dzień, gdy naród niemiecki obali reżim Adenauera. W ten sposób położony zostanie kres panowaniu okupantów amerykańskich i ich popleczników niemieckich. Utorowana będzie droga do stworzenia zjednoczonych, demokratycznych i niezależnych Niemiec. Wola narodu stanie się najwyższym prawem.

W następnym rozdziale programu pt. „Cele walki narodowo-wyzwoleńczej w Niemczech zachodnich” czytamy:

Komunistyczna Partia Niemiec dąży do zespolenia ludności Niemiec zachodnich w walce o narodowe zjednoczenie Niemiec dla realizacji na stepujących celów:

Zjednoczenie Niemiec jako jednolitego, demokratycznego, miłującego pokój, niezależnego państwa oraz zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

1. Natychmiastowe osiągnięcie porozumienia między Niemcami zachodnimi a Niemcami wschodnimi w celu niezwłocznego przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich do Zgromadzenia Narodowego oraz wspólnego wystąpienia Niemiec zachodnich i wschodnich z żądaniem jak najrychlejszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych.

2. Utworzenie komisji złożonej z przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich dla zbadania w całych Niemczech warunków przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich, dla opracowania ordynacji wyborczej i za pewnienia przeprowadzenia tych wyborów.

3. Zlikwidowanie rozbięcia Niemiec i zjednoczenie Niemiec jako państwa jednolitego, demokratycznego, miłującego pokój i niezależnego.

Zagłębie Saary stanowi integralną część składową Niemiec.

4. Jak najrychlejsze zawarcie traktatu pokojowego przy zapewnieniu niezawisłości narodowej i suwerenności Niemiec.

5. Wszystkie wojska okupacyjne po zawarciu traktatu pokojowego opuszczają terytorium Niemiec.

6. Ani jedno państwo obce nie ma prawa do posiadania na terytorium niemieckim baz wojennych.

7. Dla ochrony swej niezależności, swej pracy pokojowej i swojego terytorium naród niemiecki uzyskuje prawo utworzenia swych narodowych sił zbrojnych, jak również prawo wytwarzania potrzebnej im broni.

8. Naród niemiecki odmawia udziału w sojuszach wojskowych, wymierzonych przeciwko innym państwom.

9. Dla wzięcia udziału w konferencji czterech mocarstw w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami powołana zostaje komisja ogólnoniemiecka złożona z przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich, która podczas rokowań powinna przestrzegać wymienionych wyżej zasad. Traktat pokojowy zostaje podpisany przez rząd ogólnoniemiecki i ratyfikowany przez Zgromadzenie

nie Narodowe, utworzone w wyniku wolnych wyborów.

10. Zgromadzenie Narodowe określa demokratyczną i społeczną strukturę Niemiec, ich politykę zagraniczną, która powinna być polityką dobrosąsiedzkich stosunków wzajemnych ze Wschodem i Zachodem oraz służyc utrzymaniu pokoju i utrwaleniu przyjaźni między narodami.

ZAGWARANTOWANIE SWOBOD DEMOKRATYCZNYCH NARODU NIEMIECKIEGO

1. Zniesione zostają wszystkie ustawy i rozporządzenia mające na celu ograniczenie swobód demokratycznych narodu niemieckiego.

2. Ustawy gwarantują wszystkie demokratyczne prawa i swobody, jak wolność prasy, zebrania, prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych i prawo do strajku, prawo swobodnego wyrażania opinii i wolność wierzeń, netykalność osobistą i netykalność mieszkania.

3. W walce propagandy wojny, nienawiści rasowej i wrogości między narodami zostaje zakazana i podlega karze. Organizacje i związki militarystyczne i faszystowskie mają być rozwiązane.

Następne rozdziały Programu precyzują zagadnienia: nieskrępowanego rozwoju pokojowej gospodarki niemieckiej.

MILIONOWA AFERA

Proces oszusta watykańskiego

„Działalność” aferzysty Cippico popierały
liczne instytucje i osobistości Watykanu

RZYM. W Rzymie wznowiony został proces przeciwko b. współpracownikowi watykańskiego Sekretariatu Stanu Cippico, który jest oskarżony o przemyt i handel obcymi walutami oraz o oszustwa na oibryzmie sumy sięgające milionów lirów i tysięcy dolarów.

Cippico oświadczył, że jego działalność była popierana i fawory-

zowana przez wiele instytucji i osobistości koł watykańskich. Oświadczył on również, że nie posiada już dokumentów dotyczących nielegalnych operacji finansowych, w które zamieszanych jest wielu kapitalistów, gdyż zostały one w Watykanie, a ktoś wyraźnie zainteresowany w usunięciu tych kompromitujących dowodów zniszczył je. Proces trwa.

KORZYSTAMY Z DOŚWIADCZEŃ ZSRR

Tysiące metalowców stosują radzieckie metody pracy

Dzięki wprowadzeniu metody Zandarowej i Agafonowej — większa produkcja i większe zarobki

WARSZAWA. Robotnicy polscy szeroko korzystają z bogatych doświadczeń radzieckich towarzyszy, którzy w realizacji gigantycznych stalowych planów 5-letnich wypracowali przodujące na świecie stachanowskie metody pracy. Stosowanie ich pomaga naszym robotnikom szybciej i dokładniej realizować plany gospodarcze. Jedną z nowatorskich metod pracy, coraz szerzej stosowanych w naszym przemyśle, jest system Zandarowej i Agafonowej. Jest to metoda podnoszenia ilości i jakości produkcji przez zlikwidowanie międzyzłanowych postojów maszyn oraz przez wzajemną kontrolę jakości produkcji, w toku procesów wytwórczych.

Metodę Zandarowej i Agafonowej stosuje już z powodzeniem tysiące polskich robotników, szczególnie zaś metalowców. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy — przede

wszystkim dzięki realizacji zobowiązań dla poparcia programu Frontu Narodowego i uroczyscia XIX Zjazdu KPZR — przyswoili ją sobie dalsze 2 i pół tys. metalowców.

W upowszechnianiu tej metody przoduje dotychczas załoga zakładów metalowych im. Stalina w Poznaniu. Przystawoła ją sobie tu już przeszło 2 tys. robotników, obsługujących blisko 650 stanowisk produkcyjnych. Wszyscy robotnicy, którzy zastowali system Zandarowej i Agafonowej znacznie podnieśli wydajność i jakość pracy. M. in. Stanisław Reis, Kazimierz Dudek i Edmund Nowak wyrabiają przeciętnie po 211 proc. normy i dzięki temu zrealizowali już zadania produkcyjne, przypadające na nich według obowiązujących norm na okres 6 lat.

W fabryce sprzętu rolniczego „Pionier” w Strzelcach Opolskich, z inicjatywy tkarży Obłoczyka i Bogdyński wprowadzono ostatnio metodę Zandarowej na dwóch agregatach, obsługiwanych przez trzy zmiany robotników. Przeciętna wydajność tych robotników podniosła się znacznie i wynosi dziś przeszło 200 proc. normy.

Poważne sukcesy dzięki tej metodzie uzyskuje również wielu tokarzy, frezerów i ślusarzy zakładów mechanicznych „Ursus”. W toku przygotowań do konferencji partyjno-technicznej zastosowano tu system Zandarowej i Agafonowej na 14 stanowiskach produkcyjnych, a na dalszych 86 stanowiskach zaczęto go wprowadzać. Dzięki temu m. in. załoga wydziału mechanicznego III daje codziennie jeden komplet części do ciągnika ponad plan.

BEZCZELNE WYSTĄPIENIE

Mc Carran domaga się usunięcia ONZ z USA

NOWY JORK. Członek senackiej podkomisji do spraw bezpieczeństwa wewnętrznego USA oślawiony reakcjonista Mc Carran wystąpił z propozycją usunięcia ze Stanów Zjednoczonych siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych, o ile Sekretariat Organizacji nie zwolni z pracy tych urzędników, których podkomisja senacka nie aprobuje.

Protesty przeciw terrorowi w USA



Prześladowania, represje i faszystowski terror wobec postępowego odłamu społeczeństwa w USA wywołują ostre protesty. Na zdjęciu: Demonstracja przed siedzibą Komisji do Badania Działalności Antyamerykańskiej w Los Angeles. Fot. — CAF

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

„Chociaż narody mogą różnić ich systemy gospodarcze, ich poglądy na tę czy inną kwestię — powiedział wybitny literat polski, Jarosław Iwaszkiewicz na berlińskiej konferencji w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego — chociaż mogą one w odmienny sposób odpowiadać na to czy inne pytanie — sprawa jest jedna i najważniejsza, dla wszystkich w jednaki sposób zrozumiała. Pokój — a zatem pokojowe i sprawiedliwe zjednoczenie Niemiec”.

Jakie mają być Niemcy? Pytanie to cisnie się na usta każdego człowieka. „Imperialiści amerykańscy — mówił tow. Plerwuchin w referacji wygłoszonej z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — stawiają przede wszystkim na kartę odrodzenia militarystyki niemieckiego i w tym celu dążą do utrwalenia rozbięcia Niemiec i do przekształcenia Niemiec zachodnich w swą wojenną bazę wypadową”.

300 — 500 — 600 — 2,500 (TYSIĘCY)

Odradzać militarystykę niemiecką to przede wszystkim wskrzeszać Wehrmacht hitlerowski. O zasługę imperialistycznych planów dobitnie świadczą przytoczone ostatnio cyfry. Jak donosił dziennik „Nuernberger Nachrichten”, hitlerowski eksperci wojskowej obliczają, iż liczebność nowego Wehrmachtu wynieść ma w pierwszym okresie 600 tys. ludzi. Jak widać z powyższego, apetyt hitlerowców i ich amerykańskich opiekunów rośnie. Nie tak dawno wymieniana była cyfra 300 tys., w parę miesięcy później — 500 tys., dziś — 600 tys. A że apetyt ten sięga jeszcze dalej, świadczy rozmowa Blanka, wojskowego doradcy Adenauera, z gen. Ridgway'em, głównodowodzącym hordami atlantyckimi. W czasie tej rozmowy Blank zaofiarował Ridgway'owi wystawienie przez Niemcy zachodnie 2,5 miliona żołnierzy.

Nie wchodząc w to, że Blank operuje milionami ludzi tak, jakby to były np. zapalki i że zapomina o tym jak bardzo niepopularna jest w Trizonii sprawa utworzenia Wehrmachtu (dowodem tego jest chociażby fakt, że do dnia dzisiejszego 11 milionów mieszkańców Niemiec zachodnich w plebiscycie wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich), widać z powyższego jak pilnym zagadnieniem jest sprawa pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

OLBRZYMI KROK NAPRZÓD

Tę sprawę poświęcone były obrady berlińskiej konferencji, w której wzięli udział ludzie różnych światopoglądów, a wśród nich również tacy, którzy dotychczas stali na barierze ruchu w obronie pokoju. Fakt ten świadczy o dalszym rozszerzeniu się zasługu ruchu obfoniców pokoju. Kluczowy dla sprawy pokój i wojny problem niemiecki skupia na sobie uwagę ludzi o różnych światopoglądach. Sprawa pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego jest tą platformą, na której może być i jest osłagane porozumienie pomiędzy ludźmi o czasem nawet wręcz kraincowo odmiennych zapatrywaniach politycznych. Oraz konferencji berlińskiej utwierdza w przekonaniu, że Wiedeński Kongres Narodów, który odbędzie się za niepełną miesiąc, będzie mógł z dumą obwieścić światu, że ruch w obronie pokoju poczynił dalszy, olbrzymi krok naprzód, skupiając w swych szeregach nowe zastępy ludzi.

NIE ENTUZJAZM, LECZ STRACH

Walka narodów przeciwko amerykańskiemu planom wojennym, przeciwko wskrzeszaniu hitlerowskiego Wehrmachtu nabrała takiego rozmachu, że nawet prasa kapitalistyczna nie jest w stanie pomijać jej milczeniem.

Bardzo znamienity pod tym względem jest opublikowany ostatnio na łamach burżuazyjnego dziennika francuskiego „Monde” cykl artykułów prof. Duverger, poświęcony zagadnieniu tzw. armii europejskiej, w której czołową rolę ma odegrać hitlerowski Wehrmacht. Prof. Duverger w sposób krytyczny odnosi się do sprawy „armii europejskiej” i uważa nawet, że nie ma warunków dla jej utworzenia. Na czym buduje prof. Duverger swój pogląd?

Przed wszystkim stwierdza on, że przeszkodą jest „brak poparcia ludowego oraz fakt, że budzi on (projekt utworzenia „armii europejskiej” — przyp. red.) obawę „armii entuzjastów”.

„W armii europejskiej — pisze dalej Duverger — Niemcy zachodnie zajęłyby szybko stanowisko dominujące... Partierzy zachodni znajdują się wobec potężnych, uzbrojonych po zęby Niemiec zachodnich, gotowych do awantury wojennej i będą musieli ulec ich żądaniom. Gdyby natomiast im nie ulegli, niewątpliwie Niemcy zachodnie dokonają rozłamu w bloku zachodnim”.

TOPNIEJĄCA „WIĘKSZOŚĆ”

Widownia sprzeczności pomiędzy „sojusznikami” atlantyckimi jest również VII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Świadczy o tym kurczenie się amerykańskiej mechanicznej większości, przy pomocy której udawano się USA prezydentować wszystkim swoje agresywne wnioski. I tak np. rezolucja w sprawie Korei złożona przez Achesona, amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, w imieniu 20-tu państw nie znalazła poparcia wśród pozostałych państw. Nie uzyskała dlatego, że nie miała na celu położenia kresu wojnie w Korei. Warto przy tym wspomnieć, że na ubiegłych sesjach rezolucje amerykańskie w sprawie ko-

reańskiej z reguły uzyskiwały około 50-ciu głosów.

Poważną porażką amerykańskich imperiaistów była debata w Komisji Powierniczej ONZ nad sprawą zniesienia przez państwa kolonialne wszelkiej dyskryminacji rasowej na terytoriach przez nie zarządzanych. Mówić o zniesieniu dyskryminacji rasowej w obecności delegata USA, gdzie dyskryminacja rasowa jest systemem — to już bardzo kłopotliwa sprawa dla niego. A staje się jeszcze bardziej nieprzyjemną, gdy większością 48 głosów uchwalony zostaje wniosek potępiający dyskryminację rasową.

PRZYSZŁA KRYSKA NA MATYSKA

Porażką amerykańskiego Departamentu Stanu jest również ustąpienie Trygve Lie ze stanowiska sekretarza generalnego. Socjaldemokrata Trygve Lie, wierny swemu sprzedanemu sumieniu, wysługiwał się jak mógł swoim mocodawcom amerykańskim. On to ostatnio z polecenia amerykańskiego gestapo — FBI — przeprowadzał w sekretariacie ONZ czystkę wśród pracowników podejrzanych o demokratyczne poglądy.

Prasa zachodnio-europejska uważa, że ustąpienie Trygve Lie jest następstwem stale wzrastającego oporu przeciwko amerykańskiej polityce w ONZ, której Lie był osobliwym. Dziennik francuski „Ce Soir” pisze: „Swoją służalczością wobec USA Trygve Lie zraził sobie kraje azjatyckie, afrykańskie, a nawet niektóre kraje południowo-amerykańskie. W tym sensie jego dymisja stanowi: 1) fiasko dla amerykańskiego Departamentu Stanu, 2) odbicie ewolucji, którą przeszły małe państwa w ONZ w ciągu ostatnich 18-tu miesięcy. Antyamerykanizm rośnie na całym świecie i nawet w ONZ”.

Śluszność też mierzy się ich sprawdzalnością w życiu. Od historycznych chwil XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego minął miesiąc. Miesiąc niezwykły urodzajny w wydarzenia, z których każde jest ilustracją tej wysuniętych w Moskwie.

T. Gumowski

NALEPSI NAODWAŻNI SIĘ NARAZILI WYTRWALI NA NADTRUDNIŁE
ODCINKI PRACY POWALKI O SZCZĘŚCIE I POTĘGĘ GŁOZYN

KARTA ZGŁOSZENIOWA

OGRODNI ZEĞO ZACIĄGŁ PIONIERSKIEGO

do Przemysłu *Węglowego*

Nazwisko i Imię *Rezakas Jan* Imię Ojca *Jan*
Data i Miejsce Urodz. *14. V. 1929 - Białystok*
Wykształcenie *8 klas* Zasadniczą wypracowania *praca umysł.*
Zamieszkałość *Białystok, osiedle Wschodnie 26*
Rezakas
Województwo polskie

Zasadniczą Zakładniczą (Zasadniczą) ZNP a także (Zasadniczą) *Białystok*
Zasadniczą Węgla wypracowania po lot *Rezakas Jan*
urodził *14. V. 1929 roku w Białymstoku*

Zasadniczą wypracowania a także *14. V. 1952* a także (Zasadniczą) ZNP wypracowania *Zasadniczą*
do pracy a Przemysłu *Węglowego*

Pracownikiem Zakładu Zakładniczą (Zasadniczą) ZNP



Swiadczy ono najlepiej o wspanialych warunkach stworzonych przez socjalistyczny ustroj Kraju Rad dla mlodych ludzi i o slepej ulicznej oczekujacej mlodzi w krajach kapitalistycznych.



Na całym świecie wzrasta siła ruch obrońców pokoju. Prości ludzie coraz aktywniej stają do walki o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym i ich policyjnym sługusom.

Powieść wskrzeszająca postępowe tradycje

Natan Rybak „Rada Perejasławska”. Powieść. Tłumaczyła z języka ukraińskiego Maria Traczewska. „Książka i Wiedza”. Warszawa 1951. Str. 649+2 nb.

W żadnej innej literaturze świata nie ma tak ściślego związku między nauką a sztuką, jak w radzieckim eposie historycznym. Powieść Natana Rybaka, laureata Nagrody Stalinowskiej za rok 1949, to epos historyczny, którego tematem jest walka ludu ukraińskiego w wieku XVII pod wodzą Bohdana Chmielnickiego. Jako epos historyczny jest ona znamiennym przykładem żmudnej pracy uczonego, który potrafił dać dużą sumę wiedzy historycznej oraz przykładem solidnej pracy artysty, który umiał zamknąć swą wiedzę w żywy kształt artystycznego obrazu.

W polskiej literaturze wojennej nie było dotychczas pozycji, która by problem powstania ukraińskiego pod wodzą Chmielnickiego ustawiała w nowym, prawdziwym świetle marksistowskiej nauki historycznej. Wydanie powieści Rybaka należy uznać za cenne jeszcze z innego względu: na wyobrażenie polskiego czytelnika oddziaływał przecież tak silnie mistrz prozy Sienkiewicz, który w „Ogniem i mieczem” narzucił fałszywy obraz „wojen” „ozackich”. Pojęcie o wojnach Chmielnickiego wyniesione z lektury trylogii jeszcze do dziś pokutuje w świadomości niektórych ludzi.

Rybak za punkt wyjścia przyjął artykuł, który ukazał się w „Prawdzie” 11. X. 1943 r. W artykule tym czytamy: „Rozwiązaniu dwóch zasadniczych problemów poświęcił Bohdan Chmielnicki swe życie: wyzwoleniu Ukrainy spod obcego jarzma i zjednoczeniu jej z Rosją. Do osiągnięcia tego celu dążył całą mocą swej potężnej woli, swej niewyczerpanej energii. Szczytem działalności Bohdana Chmielnickiego była uchwała ludu ukraińskiego powzięta w roku 1654 na Radzie w Perejasławiu”.

„Rada Perejasławska” to przede wszystkim powieść o

geniuszu politycznym Chmielnickiego. Pisarza zajmuje dyplomacja Chmielnickiego, jego plany polityczne i program społeczny. „Powieść ukazuje Chmielnickiego — pod kreślą krytyka radziecka — takim jakim zachowała go pamięć narodu uwieczniona w kronikach i podaniach ludowych z tych czasów. Jako syna wolności młutującego narodu ukraińskiego, mocno związanego z jego interesami”.

Powieść przedstawia najważniejszy okres w życiu Chmielnickiego — od wjazdu do Kijowa po zwycięstwo pod Zamościem — do Rady w Perejasławiu. Jest to okres, kiedy po gorzkich doświadczeniach walk z Rzeczpospolitą szlachecką coraz jaśniej krystalizuje się myśl włączenia Ukrainy do imperium rosyjskiego. Wypowiada tę myśl zupełnie wyraźnie Chmielnicki: „Czas, by zrozumieć, że samą szablą nie zdobędziesz wiecznej wolności dla Ukrainy. Nie w szałb tylko siła”. Myśl ta dojrzała nie tylko w świadomości samego Chmielnickiego, on tylko głębiej i lepiej rozumiał to, czego chciał cały naród. W tych warunkach, kiedy Ukraina musiała stawić czoło uzbrojonym siłom kresowych królewiat, kiedy Tatarzy przekształcali ją w teren grabieży i jassyrów, kiedy wśród starszyzny kozackiej trwały wleczone kłótnie i spiski — w tych warunkach włączenie Ukrainy do imperium rosyjskiego dawało pewne szanse: uwolnienie chłopów ukraińskich od ucisku narodowościowego i na pewno zachowanie odrębności narodowej, uwolnienie od tatarskich najeżdżów.

Ale i na tej drodze znajdowała się przeszkoda, której Chmielnicki nie był w stanie usunąć, gdyż przekraczałoby to historyczne możliwości epoki. Walka o niepodległość, o zrzucenie jarzma szlachecko-jezuickiej przemocy była bowiem w świadomości mas walka o wyzolenie społeczne. Chmielnicki nie mógł spełnić tych wszystkich pragnień mas ludowych. Imperium rosyjskie z jednej strony popiera walkę Chmielnickiego, z drugiej — car i bojarzy obawiają się,

że bunt ludu może przekształcić się w walkę przeciwko nim samym. Pamięć o buncie ludu pod wodzą Bołotnikowa w dalszym ciągu była dla nich jeszcze groźnym ostrzeżeniem. Zupełnie niedwuznacznie wyraża ten niepokój państwa moskiewskiego carski dyplomata bojarzyn Łopuchin w rozmowie z postm ukraińskim: „Wasz lud występuje przeciwko panom — wprowadzie bije się on z polską szlachtą, ale bojarzy obawiają się, żeby nasi chłopcy nie poszli za jego przykładem”. Autor zupełnie trafnie dostrzega, że Chmielnicki działając właśnie w takich warunkach historycznych nie był w stanie dać masom tego, co im się sprawiedliwie należało, wolności społecznej. W tym tkwi tragizm położenia Chmielnickiego. Tu leży źródło tak ciągłej jego zadumy w ciężkich godzinach samotności, źródło tragizmu bezradności wobec niezmennych praw rozwoju społecznego.

W „Radzie Perejasławskiej” autor pokazał ogólnonarodowe znaczenie walki hetmana dla przyszłości narodu ukraińskiego oraz klasową ograniczoność jego polityki, ograniczoność podyktowaną układem stosunków społecznych na Ukrainie w wieku XVII. „Przy całej swej ograniczoności — podkreśla historyografia radziecka — w tym, że Chmielnicki nie spełnił, ponieważ nie mógł spełnić wobec narodu wszystkich jego pragnień, działalność jego odpowiadała ogólnonarodowym interesom, w tym także interesom samych naszczynnych na pastwę losu. Dzieło włączenia Ukrainy do Rosji dokonane przez Bohdana Chmielnickiego było dziełem całego narodu, całej Ukrainy”.

Bohaterem powieści Rybaka jest lud ukraiński. Autor przedstawia na szeroko zarysowanym tle obraz jego nędzy będącej rezultatem ucisku ze strony szlachty polskiej, pokazuje jak żywił bunt tego ludu stopniowo przekształcał się w świadomy protest społeczny.

Umówienie wolności, poczucie własnej godności narodowej — oto niewyczerpane źródła siły tego ludu. Nawet wróg Chmielnickiego,

nuncjusz papieski Joannes Torres musiał przyznać z nieukrywanym niepokojem, że „czerni depcą wszelkie odwieczne i nienaruszalne prawa walczyli o wolność, o obalenie władzy pana nad „stworzeniem niższego rzędu” — chłopem. I siła Chmielnickiego polegała właśnie na tym, że przywódca Kozaków umiał wyczuć dążenia owej czerni i porwał ją swoimi uniwersalami do walki o wolność i wiarę”. I na tym właśnie polega wielkość Chmielnickiego, że potrafił on lepiej dostrzec właściwą historyczną perspektywę rozwoju narodu i dał z siebie wszystko, by naród wszedł na tę drogę.

Portret samego hetmana jest przez autora nakreślony wprost po mistrzowsku. W tym pisarz osiągnął zwycięstwo o dużym artystycznym znaczeniu. Chmielnicki rozwija się wraz z narodem i słusznie autor wiąże zwycięstwa swego bohatera z imieniem narodu. Kreśląc portret hetmana pisarz nie zamyka oczu na indywidualne wady i nagioty natury bohatera. Chmielnicki przedstawiony jest w powieści w całej pełni swych uczuć tragicznych i ciężkich, w całej aktywności swych myśli, żyje wyciem ciężkim, pełnym wewnętrznej tragizmu, życiem ukrywanym przed oczyma niepotrzebnych świadków. Droga jego dojrzewania, którą przedstawił autor jest trudna i skomplikowana. Zaczęła się od pomsty za własną krzywdę, które wyrządził mu starosta Czaplicki, prowa

dziła do zrozumienia, że jego osobista krzywda jest częścią krzywdy społecznej i doprowadziła do walki w interesie pokrzywdzonego ludu. Wielkość jego polegała na przezwyciężeniu własnych słabości. Wielkość pisarza polega natomiast na tym, że potrafił oczyścić postać hetmana z oszczerstw i kłamstw, którymi obsypała go burżuazyjna historiografia, pokazać Chmielnickiego jako wielkiego bojownika o wolność społeczną ludu, a samo powstanie jako bliską w tym czasie dla polskich mas ludowych walkę przeciw wspólnemu wrogowi: uciskowi społecznemu i rodnemu magnaterii i szlachty. Cel.

Wielki konkurs „Gazety Białostockiej” i „Domu Książki”

„Książka radziecka — nasz przyjaciel”

Warunki konkursu: w każdym dodatku „Świat i Ludzie”, który ukaże się w okresie Miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej zamieszczać będziemy trzy rysunki obrazujące trzy najbardziej charakterystyczne momenty ze znanej książki jednego z pisarzy radzieckich.

Zadaniem czytelników jest odgadnięcie, jaką książkę przedstawiają te trzy rysunki.

W konkursie może brać udział każdy, kto przysła wypełniony kupon konkursowy z rozwiązaniem na adres redakcji.

Na szczęśliwych czytelników czekają cenne i liczne nagrody książkowe na sumę 2 000 zł.

A oto nasze pierwsze zadanie:



...Usiadł koło Fiedy i zamyslił się. Dużo już lat przeżył na tym świecie. Ileż ziemi zorał, łak wykosł, sadów zasadził. Pszczoły go lubią, konie rozumieją, zna się na wszystkim, co ma jakkolwiek związek z rolnictwem. Jest już starym człowiekiem i nie ma niko, komu by mógł z zaufaniem przekazać swoje umiejętności i doświadczenie...



...Najlepiej powiedlo się Maszy i Fiedy. Przynieśli od hodowcy Kolokolcewa z Łokciowego kolchozu dziesięć ziarenek rzadko spotykanego gatunku wieloletniego żyta i szczyptę bezwzględnie jęczmienia i potrafili odpowiedzieć prawie na wszystkie pytania dziadka...



...Katarzyna cicho podeszła do niego z tyłu i przygarbiła do siebie. Sańka drgnął, lecz nie odsunął się.

— Będziemy żyli, Sania. Nie jestem sama... I Fiedia z nami... Wyrosłeś taki duży, zupełnie jak ojciec...

Kupon konkursowy

„Książka radziecka — nasz przyjaciel”

Nazwisko

Imię

adres

autor i tytuł książki

Czytelnicy piszą o świetlicach

Szlakiem świetlicowego raidu

Wiele można zrobić wspólną pracą

Dość długo czekała młodzież z Zarzeczan na własną świetlicę. Przed wyborami otrzymała wreszcie lokal. Od razu rozpoczęła remont; ściany wybito papierem, pomalowano okna i zrobiono ławki. Tego wszystkiego gospodarzom w sposób dokonana sama młodzież. Ale młodzież bez pomocy gminy nie potrafiłaby całkowicie urządzić świetlicy.

Trzeba jeszcze pokryć dach, trzeba zakupić sprzęt świetlicowy. Zarząd Gminny ZMP w Zarzeczanach powinien pomyśleć o funduszach na ten cel.

Przy pracy nad remontowaniem świetlicy wzrosła także ideologicznie organizacja ZMP-owska, która przed tym była bardzo słaba. Wspólna praca pokazała młodzieży siłę kolektywu.

M. Filoniuk
Zarzeczan

Zamknięta świetlica

Świetlica ZMP w Bielawicach, gm. Gródek mieści się w centralnym punkcie wsi. Po siada światło elektryczne, ZSCH postarał się o meble i wyposażenie. Jest także dość bogata biblioteczka.

Zadawano się, że taka świetlica powinna dobrze pracować, tymczasem Zarząd Gminny ZMP przestał się nią już od dawna interesować. Świetlica jest stale zamknięta, tylko w czasie zebrań i zabaw młodzieży z Bielawicz może zobaczyć jej wnętrze. Nie jest ona imponująca; kurz, stare dekoracje, nieaktualne już plakaty,

To wstyd, żeby tak dobrze wyposażoną świetlicę zaniedbać.

M. Dorożkiewicz
Bielawicz

Świetlica powinna skupiać całą młodzież

Do niedawna jeszcze młodzież wsi Dolny Las, pow. Augustów swój wolny czas spędzała przy kartach i kieliszku, dopiero nowo otwarta świetlica przyciągnęła część młodzieży. Przekonali się oni, że czas w świetlicy można spędzać pożytycznie i interesująco.

Na razie jednak świetlica nie skupia całej młodzieży z Dolnego Lasu, bo w urzędzie nie ma jeszcze braku. Nie postarano się na przykład o własne stoły i krzesła; dotychczas korzysta się z wypożyczonych, brak jest gier i czasopism.

Zarząd Gminny ZMP, pod którego opieką ta świetlica się znajduje powinien jeszcze więcej zatroszczyć się o jej urządzenie.

St. Sękalowski
Augustów

Kącik filatelistyczny

Nowe znaczki radzieckie

W związku ze 150 rocznicą urodzin pisarza francuskiego Wiktora Hugo, został wydany okolicznościowy znaczek o nominalnej 40 kop. w kolorze siwo-czarno-brązowym.

W związku z 15-leciem śmierci G. K. Ordżonikidze, jednego z czołowych uczestników rewolucji i wielkiego działacza społecznego, zostały wydane dwa znaczki z jego podobizną o nominalnej 40 kop. (zielony) i 1 rb. (stalowo-czarny).



ODPOWIEDZI „KĄCIKA”. J. Woronlak, Siemiatycze. Do Oddziału Związku Filatelistów możecie się zapisać także listownie. Związek ułatwi Wam kompletowanie nowych znaczków i wymianę posiadanych „dubletów”. Za pośrednictwem Związku będziecie również otrzymywać cenniki i zawiadomienia o wydawanych nowościach.



„Świat i ludzie” ODPOWIADA

L. Darochowicz. — Wasze wiersze narazie nie nadają się do druku, ale nie mniej widać w nich duży wkład pracy i łatwość wyrażenia swych myśli. Przysyłajcie nam próbki satyry, coś w rodzaju Waszego „W moich oczach też kukla” albo krótkie aktualne fraszki.

W. Sobol, Starsielce. — Trudno osądzić po dwóch orzysłanych do nas wierszach czy macie talent. „Przyjaźń” ma szereg zasadniczych braków np. stale używanie w tym wierszu wyrażenia, które nie oddają atmosfery tematu. W wierszu „Na powitanie posła” rym jest zbyt naćpany. Przysyłajcie nam kilka krótkich wierszy.

S. Plewa, Górne. — Opowiadanie z życia waszej wioski byłoby bardzo ciekawe, gdyby posiadało więcej faktów. Szczególnie początek „Z życia Górno” ginie gdzieś w niewiadomej przeszłości. Pisze, że w waszej wsi powstała spółdzielnia produkcyjna, ale o trudnościach przy jej zakładaniu, o pracy jej członków nie mówicie nic. Spróbujcie napisać obszerny reportaż właśnie o powstaniu spółdzielni. Wiersz nie nadaje się do druku.

R. Zukowski, Berżniki. — Musielicie się pomylić przysyłając nam rozwiązanie konkursu, którego nasze pismo nigdy nie ogłaszało.

M. Cabaj — napiszcie szczegółowo o wzroście czytelnictwa w Waszym terenie.

A. Lipiński, Białystok — wiersz nie nadaje się do druku. Argumentacja w nim jest zbyt naiwna.

A. Kazberuk, Michałowo — przesłana „migawka” jest technicznie niemożliwa do wykonania w naszej gazecie. Prosimy o dalsze pomysły zagadek. Nadmieniamy, że reflektujemy na logotypy wykonane tuszem w dwóch egzemplarzach.

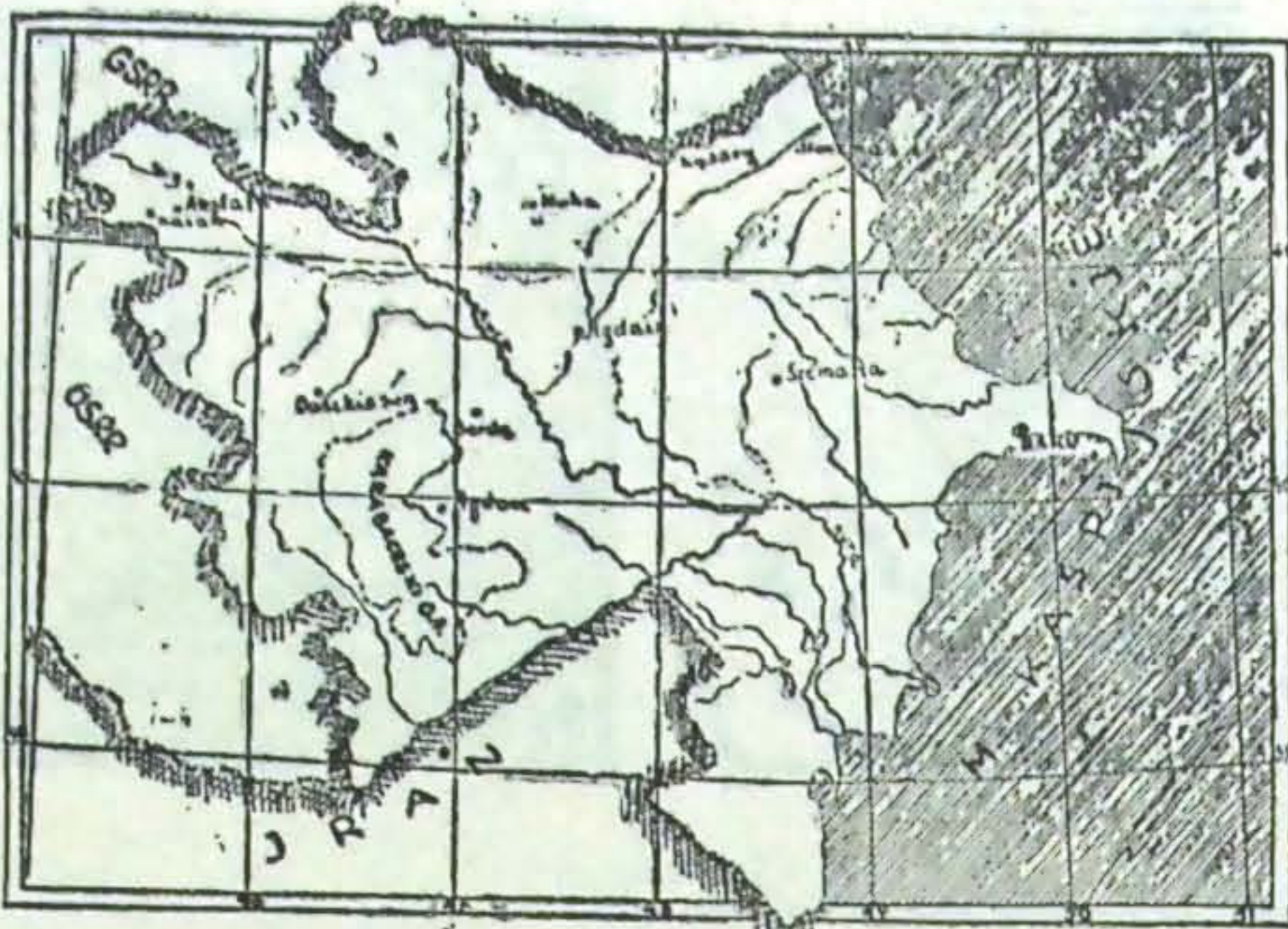
RADZIECKI AZERBEJDŻAN

Azerbejdżańska SRR wchodzi w skład Związku Radzieckiego od 28. IV. 1920 r. Położona jest we wschodniej części Zakaukasia na brzegu morza Kaspijskiego. Od południa graniczy z Iranem i Turcją, a od północy z bratnimi republikami: Dagestańską SRR, Gruzjańską SRR i Ormiańską SRR.

Obszar Azerbejdżańskiej SRR wynosi 87,7 tys. km², a liczba ludności 3.209,7 tys.

W okresie caratu Azerbejdżan dostarczał tylko surowców, przede wszystkim ropy naftowej, wełny i jedwabiu. Przy czym źródła surowców znajdowały się przeważnie w rękach obcych kapitalistów.

W latach władzy radzieckiej Azerbejdżan przeszedł ogromną drogę rozwoju tak przemysłowego jak i rolniczego. Zbudowano szereg nowych obiektów jak Kirowobad, Nucha, Stiepanakiert, Nachiczewan, Leutoran, Kaczmas, i inne. Obecnie Azerbejdżan jest jednym z największych terenów



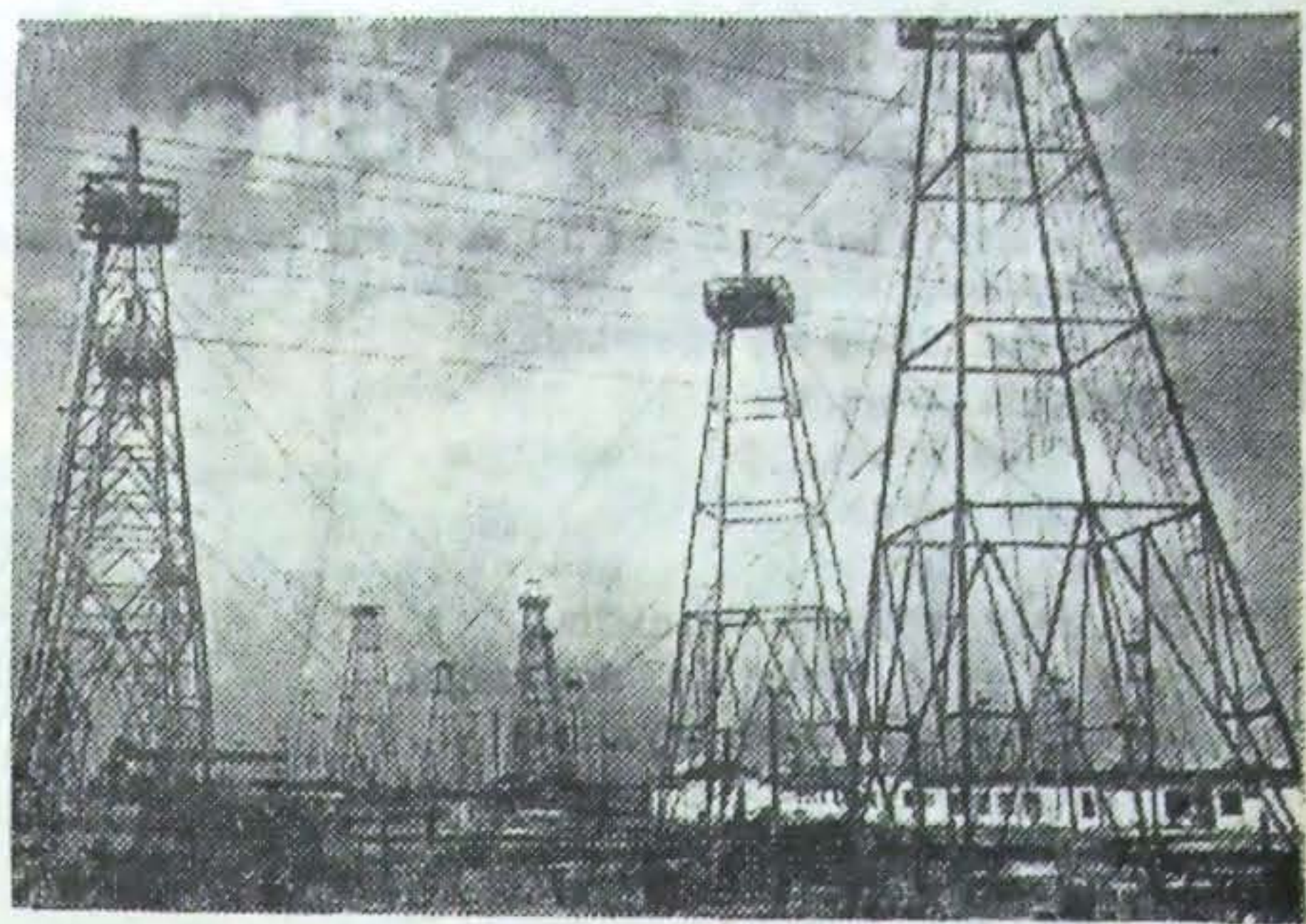
wydobywa ropy naftowej; na początku trzeciej 5-letki dawał prawie 3/4 całej produkcji na-

ftowej Związku Radzieckiego.

Władza radziecka rozpoczęła w całym Azerbejdżanie olbrzymie prace nawadniające. Zbudowano wiele milionów kanałów irygacyjnych, dostarczających wody do najbardziej suchych miejsc. Zbudowano również olbrzymie kanały jak: kanał im. Stalina (120 km), im. S. Ordżonikidze, kanał Azisbekowski i inne.

Uprawa roli w Azerbejdżanie jest prawie całkowicie zmechanizowana. Uprawia się przede wszystkim bawełnę (90 proc. wszystkich upraw) pszenicę ozimą, jęczmień, winną latorośl, herbatę.

W Azerbejdżańskiej SRR istnieje Akademia Nauk, 98 wyższych szkół i technikum, 30 teatrów, 2550 domów kultury i klubów, 26 muzeów i 1500 bibliotek.



Jeden z sztybów naftowych trustu — Leninnieft, odznaczonych orderem Lenina.



K. Azizowa, kolchozniczka artelu rolnego im. Lenina w rejonie puszkiniowskim, przygotowuje bawełnę przed wystaniem do państwowego ośrodka zbioru bawełny.

Światła Mingeczaurskiej tamy

Starzy ludzie Azerbejdżanu pamiętają jeszcze piękne legendy o mądrości i dzielności narodu, lecz to, co widzą obecnie u siebie, na własnej ziemi, przekracza wszystko, co głosiły bajki. Hydrowęzeł Mingeczaurski ziszcil odwieczne marzenie narodu azerbejdżańskiego o okiełzaniu Kury, o wykorzystaniu jej bogatych zasobów wodnych dla dobra narodu.

Jeżeli wyjdziemy poza Bramę

Mingeczaurską naprzeciw Kurze, roztoczy się przed nami wspaniała panorama zielonej doliny z jej wiekowymi drzewami — panorama Samuchskiego Lasu. Po leśnych ścieżkach, tak jeszcze niedawno przebiegały wilki, niedźwiedzie, lisy, w zagajnikach kryły się bażanty i inne ptaki. Niewielka wioska Mingeczaur, kryjąca się w tych lasach, tym właśnie wyróżniała się od wsi sąsiednich, że często

przyjeżdżali tu amatorzy polowania. W dolinie już wkrótce rozleje się Morze Mingeczaurskie. W tym celu w Mingeczaurskiej Cieśninie buduje się wielką tamę. Zamknięta ona jedynie wyjście z doliny, znajdujące się u podnóża Boz-Dagu i zatrzyma warki nurt rzeki.

Światło, obfitość, szczęście

U podnóża Boz-Dagu rzeka Kura gwałtownie wyrwa się z ciasnych objęć Mingeczaurskiej Cieśniny i wartko płynie poprzez stopy Karabahski i Szirwański. Leży tu wiele wsi zamieszkałych przez kolchoźników — hodowców bawełny i rolników. Ich życie jest ściśle związane z Kurą, dostarczającą ożywczą wilgoć polom i osiedlom. Lecz ta sama Kura niejednokrotnie pustoszyła osady, pola, wyrządzała nieliczone szkody pracownikom.

Z chwilą zbudowania Hydrowężła Mingeczaurskiego wartka rzeka zostanie okiełzana i zakuta w żelazobeton. Potężna siła Kury zostanie oddana na służbę narodowi. Pokolenia narodu azerbejdżańskiego zachowają na wieczne czasy bezgraniczną wdzięczność dla wielkiego Stalina za tę olbrzymią budowlę.

Z chwilą uruchomienia Hydrowężła Mingeczaurskiego baza energetyczna Azerbejdżanu wydatnie wzrośnie, zaś cena energii będzie czterokrotnie niższa, niż z elektrowni napędzanych mazutem.

Nowa elektrownia wodna będzie największą w Zakaukaziu i jedną z najpotężniejszych w Związku Radzieckim.

Na budowie hydrowężła

Już teraz rozwinęły się prace na głównych budowlach hydrowężła. Na budowie pracują dziesiątki koparek i dźwiarów, wiele spychaków, zgarniarków, traktorów, setki ciężarówek. W roku 1951 na budowie hydrowężła pojawiły się kroczące koparki. Przecięcie 90 proc. pra-

cochłonnych robót na budowie jest zmechanizowanych.

Już niedaleki jest dzień, w którym liczny tabor traktorów, wieloskibowych plugów elektrycznych, samobieżnych kombajnów, maszyn do sprzętu bawełny wyruszy na szturm stepu, aby przeobrazić niekniętą od tysiącleci ziemię nizin Kur-Araksiańskiej.

M. Bakiniec (z „Wolności“)

Narodowa w treści, socjalistyczna w formie — taka jest kultura Azerbejdżanu

W ciągu trzydziestu lat władzy radzieckiej naród azerbejdżański odniósł olbrzymie sukcesy na polu gospodarki i kultury. Z zacofanego dawniej kraju Azerbejdżan stał się kwitnącą republiką socjalistyczną o rozwiniętym przemyśle i zmechanizowanym, kolektywnym rolnictwie. W oparciu o współczesną technikę dokonano gruntownego przeobrażenia przemysłu naftowego Azerbejdżanu. Zbudowano setki nowych fabryk i zakładów przemysłowych, powstały nowe gałęzie przemysłu nieznane w dawnym Azerbejdżanie.

Z tym niebywałym rozkwitem gospodarczym republik włączyła się również wspaniała osiągnięcia narodu azerbejdżańskiego w dziedzinie kultury. O ile przed rewolucją ilość osób umiejących czytać i pisać w Azerbejdżanie wynosiła niespełna dziesięć procent, to obecnie nie ma tam wcale analfabetów. Do szkół republik uczęszcza ponad 600 tysięcy osób.

Trzydzięci lat temu nie było w Azerbejdżanie ani jednej wyższej uczelni, za czasów zaś radzieckich założono tu dwadzieścia wyższych zakładów naukowych,

w tej liczbie uniwersytet i konserwatorium, 60 instytutów badań naukowych z Akademią Nauk republik na czele oraz gęsta sieć instytucji kulturalno-oświatowych. W ciągu lat władzy radzieckiej uczelnie dały krajowi setki pracowników naukowych, doktorów i kandydatów nauk, profesorów i docentów, wśród których jest wiele kobiet — Azerbejdżanek.

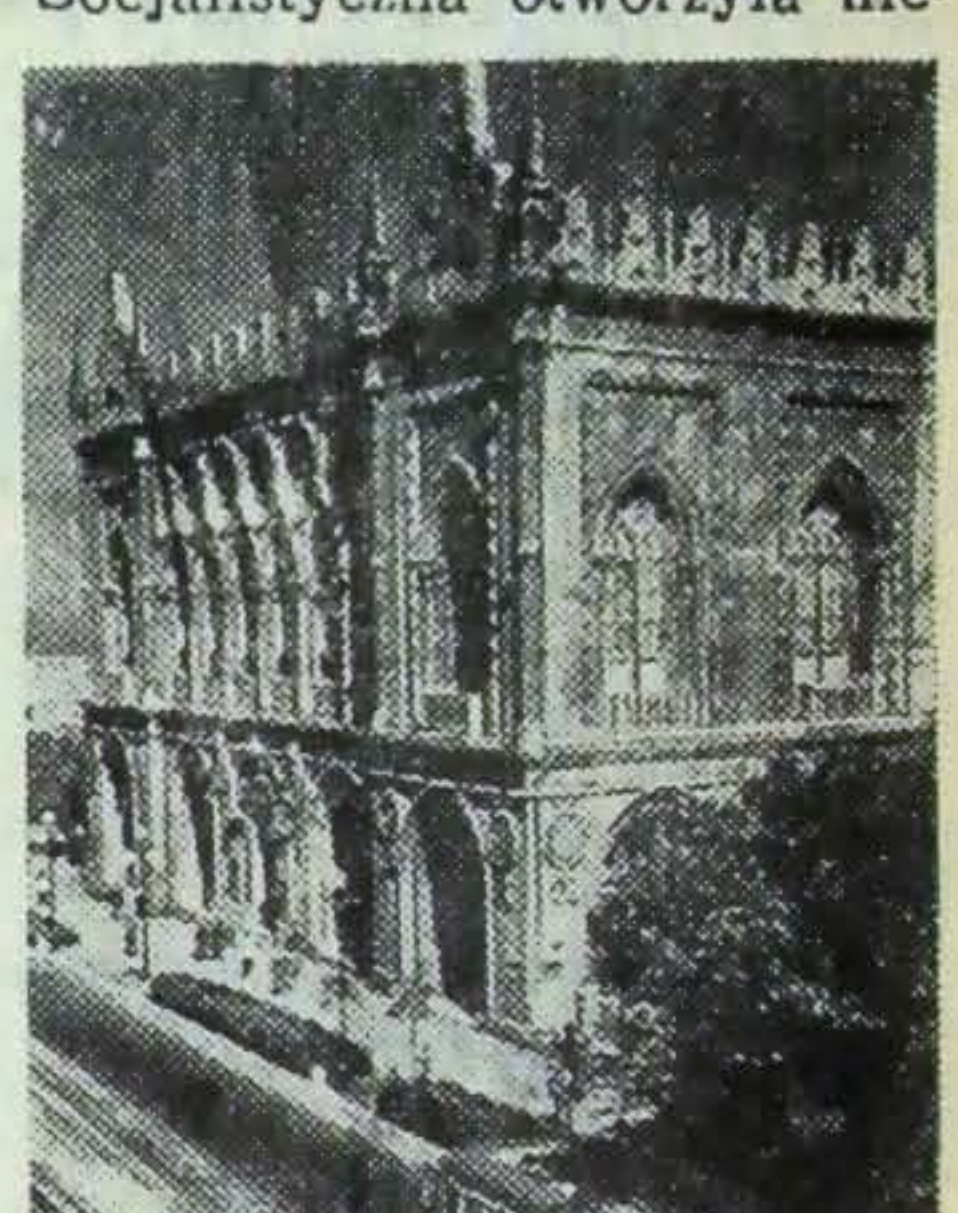
Rozkwitła literatura i sztuka Azerbejdżanu. Wiele pisarzy, kompozytorów, plastyków, muzyków i aktorów zasłynęło na cały Związek Radziecki i poza jego granicami. Literatura i sztuka Azerbejdżanu, podobnie jak cała literatura i sztuka radziecka, tchną patosem budownictwa pokojowego.

Radziecka literatura Azerbejdżanu, zespolona z całą literaturą radziecką w swych dążeniach i ideałach, powstała jako literatura nowego, socjalistycznego narodu azerbejdżańskiego.

Literatura azerbejdżańska jest jedną z najstarszych literatur na świecie. Wśród trwających wieki całe walki przeciwko krwiożerczym hordom kalifów arabskich, irańskich szachów i tureckich

sultanów, wśród walk o wolność i niezależność, naród azerbejdżański potrafił nie tylko zachować, ale również rozwinąć swój język narodowy, swoją kulturę i literaturę.

Październikowa Rewolucja Socjalistyczna otworzyła nie-

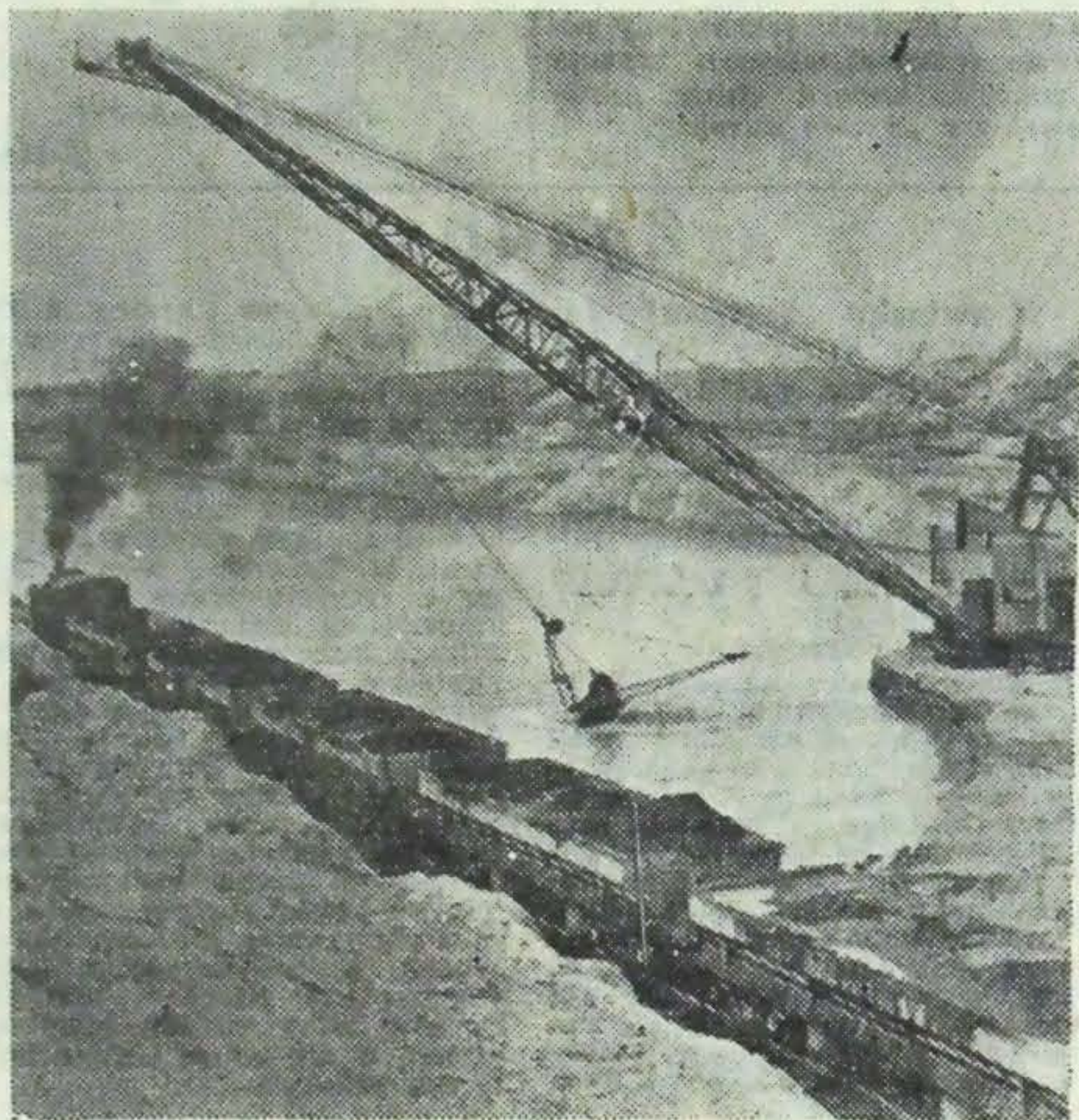


Gmach Akademii Nauk Azerbejdżańskiej SRR w Baku

ograniczone możliwości dla rozwoju prawdziwie ludowej literatury, która jest potężnym środkiem wychowania mas pracujących. Radziecki ustroj społeczny nadał jej nową — pod względem ideowym i artystycznym — treść.

W ciągu pierwszego dziesięciolecia budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim pisarze Azerbejdżanu stworzyli szereg poważnych utworów w zakresie poezji, prozy i dramatu; były one poświęcone wydarzeniom rewolucyjnym, które zapoczątkowały nową erę w dziejach narodu. Do utworów tych należą wiersze i poematy wybitnych radzieckich poetów azerbejdżańskich — Samedy Wurguna, Sulejmana Rustama, nowela „Zmartwychwstały człowiek” i „Manifest młodzieńca” Miri Dżalała, powieści „Wylew” Mechtli Huselina, „Świat pada w gruz” Abulhasana, „Szam” Sulejmana Rahimowa i inne.

Pisarze Azerbejdżanu radzieckiego nie tylko odzwierciedlają w swych utworach rzeczywistość dnia dzisiejszego, ale patrzą również daleko w przyszłość. Otwiera to przed literaturą olbrzymie możliwości dalszego rozwoju, jeszcze głębszego wnikań w świat wewnętrzny budowniczych nowego społeczeństwa, jeszcze plastyczniejszego odzwierciedlenia wspaniałych osiągnięć kraju radzieckiego.



Na budowie Mingeczaurskiej Elektrowni Wodnej w Azerbejdżanie.

Na zdjęciu: Na jednym z odcinków budowy. Krocząca kopaczka ładuje żwir do budowy tamy Mingeczaurskiej Elektrowni Wodnej.

Fot. — CAF

W Baku

Wysiadłszy z samochodu Łale i inżynier naczelny trustu Minajew poszli do nowego sztybu, który znajdował się w odległości pół kilometra od brzegu morza, na kamienistym pagórku. Zatrzymali się na chwilę i rozejrzeli się dookoła. Była gwiazdzista noc jesienna, wazłutki sierp księżycy wisiał na niebie. Niedaleko wznosił się pomnik Kirowa. Dołatywały tu dźwięki orkiestry dętej, grającej marsza wojskowego. Na dole rozpościerało się olbrzymie miasto połyskujące półkolem światła.

Baku było widoczne jak na dłoni w całej swojej wspaniałości. Nie było wiatru. Nad miastem snuła się delikatna zasłona z mgły. Zdawało się, że oświetlone ulice płyną w tej mgie.

Najlepiej było stąd widać Baitów, ciągnących się z prawej strony. Przy świetle stojących wzdłuż ulic latarni służyły tam i z powrotem tramwaje i ręczne samochody, które wyglądały z daleka jak zabawki. Tam, gdzie się kończyły równoległe biegające ulice, wznosił się cypel Baitów, który wciął się w morze jak półwysp; wokół cypła migły różnokolorowe światła boi, które wskazywały forwater. Na prawo od cypła, na tle spokojnego morza widać było w kręgu księżycowego światła samotną wieżę wieńcowa. Trudno było wywnioskować, czy jest teraz czynna — wieża wyglądała jak mały model, który stoi na stole prezydiatnym podczas uroczystej konferencji naftowców.

— Widzicie sztyb Ramazana? —

spytała Łale wskazując ręką w dal.

Minajew wpatrzył się w oświetlony kraj na powłóczył morza.

— Widać — odparł. — Wygląda stąd nie jak szyb naftowy, ale raczej jak jakaś piękna zjawia. Prawda?

Minajew umilkł i dodał po chwili:

— Łale-chanum, w tym nocnym krajobrazie Baku jest jakieś szczególne piękno. Tylko dlaczego poeci, którzy do nas przybywali, widzieli jedynie mazut i piaski? Spójrzcie, co za noc. Nigdzie nie podobna nie widziałem. Nie wyobrażam sobie, bym mógł wyjechać dokądkolwiek z Baku.

— A czy przyszło wam to w ogóle na myśl? — zapytała Łale i spojrzała przez ramię na Minajewa.

— Ależ nie. Powiedziałem to tak sobie. Tu się urodziłem, tu również umrę. Wiele, Łale-chanum, niedawno wyjechałem zaledwie na trzy dni do Tbilisi. Nie ma co, miasto jest śliczne, ale ciągnęło mnie mimo wszystko z powrotem. Powtarzałem sobie: „Usnę z tęsknoty, jeżeli przez cały tydzień nie zobaczę Baku”.

— Uważajcie, patriotyzm lokalny robi z was człowieka ograniczonego — zażartowała Łale. — Ja również nie zamienię Baku na żadne inne miasto, ale dlaczego mamy zamykać oczy na ICH piękno, przecież wszystko to jest również nasze.

(Wyjątek z powieści „Apsezon” znanego pisarza Azerbejdżanu Mechtli Huselina)



W okresie panowania władzy radzieckiej w Kraju Rad nastąpił niespodziewany w dziedzinie rozkwit sztuki.

Na zdjęciu: Występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Republiki Azerbejdżańskiej

Fot. — CAF

Bruno Miecugow

Słoń i Osioł

(Jak wiadomo osioł jest w USA uważany za symbol partii demokratycznej, słoń zaś — republikańskiej).

Nie tylko ludzie się spotykają,
Zwierzęta mogą też.
Gdy Osioł kroczył po Broadway'u,
Napotkał Słonia.
Dumny zwierzę
Zadarłszy trąbę aż do nieba,
Szedł, jakby Osła nie dostrzegając.
Lecz młna nawet tak wyniosła
Nie zraził Osła.
Włose podszedł doń,
Wyciągnął dłoń
I rzecze: „Halo! Mister Słoń!
Cóż na mój widok taką robisz minę,
Jakbym nie Osłem był, ale Murzynem?
Widzę, że duma cię głupota twoja.
Czy przez to, że za kandydata
Dziarskiego masz Eisenhowera?”
„A coż do kasta,
Jakem Słoń.
Czy może lepszy Stevenson?
Tylko łapówki umię brać
I gdybyś nie był Osłem, ale Słoniem...”
„Stać!
Powoli, mister Słoń.
A jak to jest z Niksonem?
Czy także czysty jest jak iza?
Nawet pięćdziesiąt dumnych Słoni
Już jego sprawek nie zasłoni”.
„Osie, rozsądki trochę miej.
Bezdena jest głupota twoja.
To przecież jasne jak na dłoni,
Tyś partii swej
Nie symbol, lecz synonim”.
I może by do końca roku
Taka toczyła się rozmowa,
Lecz jakiś człowiek, co stał z boku,
Przerwał im spór w pół słowa:
„W jednym korycie się żywiecie,
Obaj wisicie przy Wall Streete —
O co właściwie się kłócicie?”
Słoń i Osioł zdumieni spojrzeli po sobie.
„Jak to o co? O lepsze miejsce przy tym żłobie.”
(z „Życia literackiego”)

OpRy\$ki

„Dobre” rozwiązanie

Francuski minister spraw zagranicznych, Maurice Schuman, oświadczył:

„Jest tylko jedno wyjście: to europejska wspólnota obronna. Godzi ona wprowadzić w życie obywateli i uczucia narodowe, ale jest jedynie możliwym rozwiązaniem. Pozbawi bowiem Niemcy (zachodnie) wszelkich możliwości odwetu”.

Brawo panie ministrze!

Odbudując hitlerowski Wehrmacht, dajcie bożskimi odwetowcom 12 dywizji, dajcie im czołgi, broń pancerną, samoloty i... nadal wmawiajcie, że pozbawiacie ich w ten sposób „wszelkich możliwości odwetu”.

Wnikliwa ocena

Profesor historii na uniwersytecie Columbia, Henry Steel Commager, w artykule pt. „Etyka w życiu publicznym”, zamieszczonym na łamach „Christian Science Monitor” daje analizę sytuacji panującej w prasie amerykańskiej. Oto co pisze:

„Wiele gazet drukuje i pisze o wszystkim, co nie naraża na odpowiedzialność i przynosi zysk. Wiele gazet wyzyskuje wszystkie uczucia, choćby i najświętsze, jeżeli to się przyczyni do sprzedania jeszcze kilku numerów, wiele pism publikuje wszystko, co może się zamienić w krótkoterminową polityczną lub partyjną dywidendę. Widać więc niektórych naszych najgorszych piśmienników, rzucających gromy na zepsucie w Waszyngtonie lub w innych stanach, pobudza do cynicznego śmiechu...”

Ocena profesora przywołała na myśl stare polskie przysłowia:

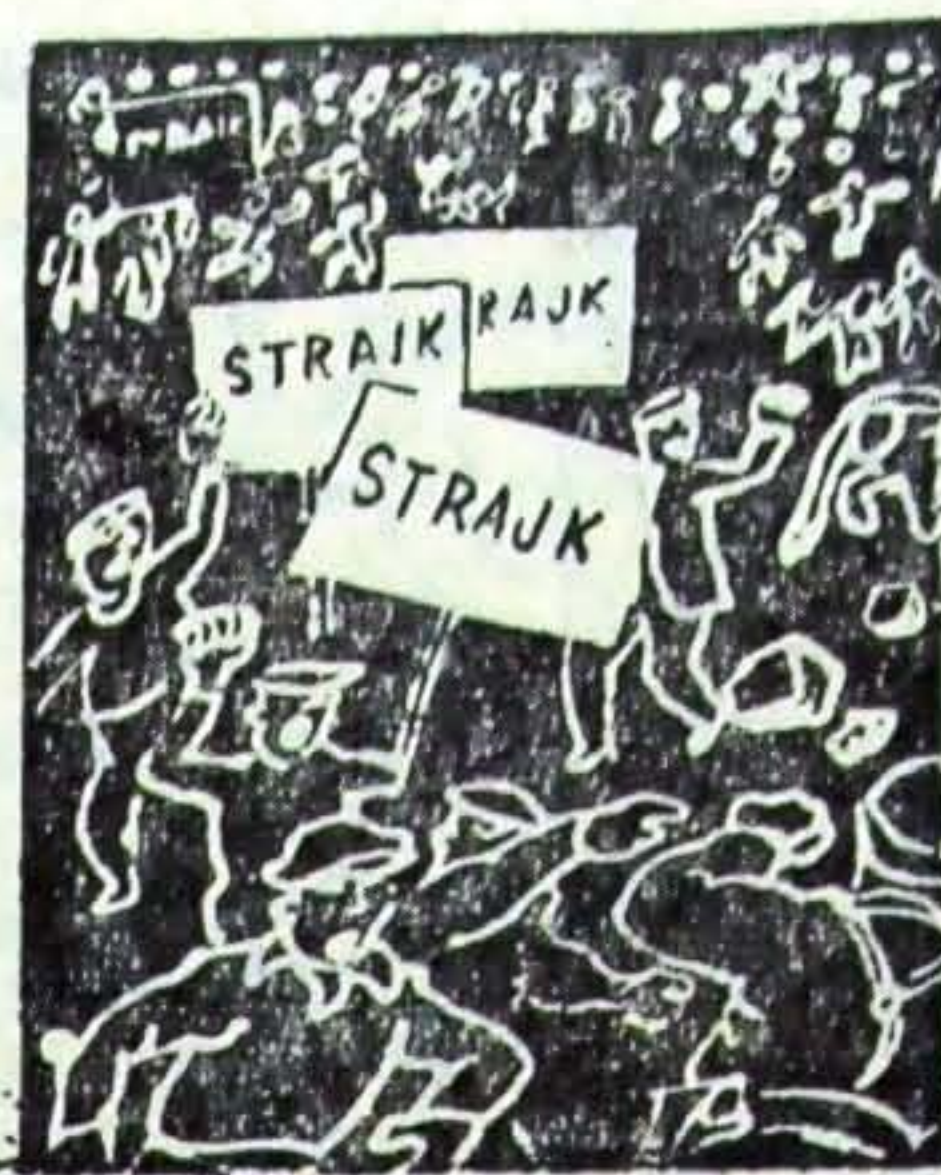
„Przyganiał kociot garnkowi...”

Mat.

Działacze SS górą

Pod patronatem rządu w Bonn i władz amerykańskich, w Verden odbył się niedawno wielki zjazd b. członków dywizji SS. W tym samym czasie policja bawarska nie dopuściła do kongresu postępowych działaczy kulturalnych w Bayreuth i aresztowała gości z NRD. Nie darmo powiedział pewien ideolog hitlerowski: „Kiedy słyszę słowo kultura, odbiepnę rewolwer”.

Pod Światło



Wzbrane fale

Od „Neues Europa” do „Freies Europa”

A więc mamy szaloną okazję! Możemy posłuchać głosu tych samych gestapowców, którzy w pocie czoła pracowali, przeprowadzając przesłuchania w Alei Szucha w Warszawie, rozstrzeliwali na Montelupich w Krakowie, katowali w domu „Pod zegarem” na ulicy Uniwersyteckiej w Lublinie. Przypominacie sobie, że nle jeden z tych gentlemanów mówił płynnie po polsku. Otóż dziś panno wie ci otrzymał etaty w radio „Freies Europa” („Wolna Europa”).

Jak donosi zachodnio-niemiecki dziennik „Der Kurier”, opracowa no już w Bonn projekt licencji dla tej monarchijskiej rozgłośni. Projekt przewiduje zatrudnienie w redakcji audycji „Freies Europa” Niemców, przesiedlonych z Sudetów i z innych krajów Europy, tzn. także i z Polski. Nie ulega wątpliwości, że trzeba mieć odpowiednie zasługi, by dostać się na posadkę we „Freies Europa”. Na przykład trzeba się wykazać przynależnością do SS, służbą w gestapo lub Sicherheitsdienst, szczególnie zasługami w latach okupacji naszego kraju przez hitlerowców.

Adenauer zabezpieczył sobie pełną kontrolę nad audycjami „Wolnej Europy”. Publicysta organu adenauerowskiego, tygodnika „Rheinischer Merkur” — dr Arnold Weingaertner stwierdza, że „czynnik rządowy w Bonn są gotowe całkowicie współpracować ze wszystkich sił w uświadamianiu narodów za żelazną kurtyną, ale AKCJA TA MOŻE BYĆ PROWADZONA TYLKO I JEDYNE W SPOBÓD ZGODNY Z INTERESAMI NIEMIECKIMI”.

Intencje pana doktora Weingaertnera są jasne. Chodzi mu nie tyle o interesy niemieckie, co o interesy hitlerowskie. A wiadomo, że rozległe były interesy hitlerowskie w latach II wojny światowej. Nie było jeszcze rozgłośni „Freies Europa”, ale były rozgłosie w Krakau, Warschau, Po-

sen, Kattowitz, Litzmannstadt, Praga, Bruessel — słowem w „Neues Europa”, jak mawiał dr Goebbels. „Neues Europa” się skończyła, „Freies Europa” zaczęła tę samą robotę. „Każda umowa w sprawie audycji amerykańskich z terytorium niemieckie go — pisze doktor, tym razem nie Goebbels, ale Weingaertner — która nie uwzględniła tego elementar nego postulatu niemieckiego (tzn. zgodności z interesami politycznymi hitlerowców z Bonn), musi za szkodzić tym właśnie narodom i tej jednolitej Europie, dla której zorganizowano audycje za drogie pieniądze”.

Nie ma obawy panie Weingaertner. Choćby audycje były jak naj bardziej zgodne z myślą i literą „Mein Kampf”, choćby kosztowały krocie dolarów, nie osiągną za mierzonego celu. Wiemy wszyscy, że tylko człowiek pozbawiony poczucia godności własnej, wyzuty z poczucia honoru słucha gestapowców z „Freies Europa”.

Mat.

Fraszki

Program

(W ciągu jednego tygodnia stacje radiowe Los Angeles nadały 852 audycje młodzieżowe o tematyce kryminalnej).

Kult mordu, grabieży wbił młodym do głowy. Wiadomo, to program... nie tylko radiowy.

HA-KA

Części składowe nowego Wehrmachtu

Mundur khaki,
karabin mauzera
zółd z USA
i duch Führera.

J.R.



Faun (Adenauer)

(„Świat”)

Zgadnij

W związku z trwającym Festiwalem Filmów Radzieckich dzisiejsza nasza zgadywanka będzie miała charakter wybitnie filmowy. Z podanych krótkich charakterystyk filmów radzieckich odgadnąć należy tytuły tych filmów. Pierwsze litery tytułów dadzą rozwiązanie.

1. Film o walce narodu łotewskiego z okupantem hitlerowskim. 2. O walce członków partii bolszewickiej na tyłach oddziałów hitlerowskich. 3. Film wg powieści Gorkiego przedstawia dzieje 3 pokoleń burżuazyjnej rodziny rosyjskiej. 4. Barwny film dokumentalny o Ukrainie. 5. Film, w którym bohaterowie umawiają się na spotkanie po wojnie. 6. Film wg powieści Katajewa poświęcony bohaterstwu dzieci radzieckich. 7. Wg powieści Wandy Wasilewskiej film o walce z oku-

pantem i chłopów Ukrainy. 8. Film z okresu okupacji hitlerowskiej ukazujący meżną postawę młodzieży radzieckiej. 9. Film zrealizowany wg powieści N. Ostrowskiego o ostatnich dniach Rosji carskiej. 10. Film o bohaterstwie Związku Radzieckiego, który poświęcił życie w walce z hitlerowcami. 11. Kolorowy film muzyczny o artyście, którego kalesion zmusiło do zmiany zawodu. 12. Film o bohaterstwie lotnika Mirowskiego, który w walkach powietrznych stracił obie nogi. 13. Bajka o małym Iwanie, który przy pomocy czarodziejskiego, garbatego konika wypełnia bezsensowne rozkazy chłobodawcy. 14. Film z okresu Wielkiej Wojny Narodowej przedstawiający bohaterstwo kobiet radzieckich w walce z okupantem. 15. Komedie muzyczna o współczesnym „Kopciuszku”. 16. Paryż w roku 1832. Dziecko ulicy pomaga rewolucjonistom w ich walce i ginie bohaterką śmiercią.

TEATR ★ TEATR ★ TEATR ★ TEATR ★ TEATR ★ TEATR ★ TEATR

Mikołaj Strelcow

dyrektor Teatru im. Mossowietu

Teatr im. Mossowietu

W Polsce bawi obecnie na gościnnych występach jeden z czołowych radzieckich zespołów teatralnych, odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, Państwowy Teatr Dramatyczny im. Moskiewskiej Rady Miejskiej (Mossowietu). Podajemy poniżej artykuł dyrektora Teatru, M. Strelcowa, naświetlający działalność i oblicze artystyczno-ideowe Teatru.

Teatr im. Mossowietu istnieje już niemal 30 lat. Zorganizowany w r. 1923 z inicjatywy moskiewskich robotników oraz czołowych działaczy sceny, nosił początkowo nazwę Teatru im. Moskiewskich Związków Zawodowych.

Przez cały czas swego istnienia Teatr realizował odpowiedzialne zadania zaspokajania potrzeb artystycznych oraz wychowywania ideowo-politycznego mas pracujących Moskwy. Odzwierciedlając w swych inscenizacjach życie i walkę narodu radzieckiego, wychowuje on nowego widza w duchu wielkich ideałów komunistycznych.

Teatr łączy ścisłą więź z robotnikami i licznymi fabrykami stolicy, z ich życia czerpie on materiał dla wzbogacenia swej twórczości, przy czym chętnie korzysta z ich rad i wskazówek, realizując ich postulaty, starając się sprostać wysokim wymaganiom artystycznym widza radzieckiego.

Od zarania swej działalności Teatr współpracuje ściśle z młodą dramaturgią radziecką w inscenizowaniu aktualnych i celnych widowisk



Na zdjęciu: Irena Kartasowa w roli Desdemony w sztuce „Oleto” Szekspira.

C A F

o doniosłej tematyce współczesnej. Już w pierwszych latach istnienia Teatr zdobył się na szereg inscenizacji o prawdziwie rewolucyjnym charakterze: wystawił „Sztorm” Bill-Bielocerkowskiego (1925), „Bunt” (1927) oraz „Czapajewa” według powieści Furmanowa (1930). Inszenizacje te realizowały po-

stawione przez XII Zjazd Partii doniosłe podówczas zadanie przejścia od agitacji na wiecach do masowej propagandy ideałów walki o komunizm.

Kierownikiem artystycznym Teatru w początkach jego istnienia był wybitny reżyser radziecki, zdolny i energiczny organizator J. Lubimow - Łanskoj.

W latach pierwszej pięcioletki, w epoce walki o socjalistyczne uprzemysłwienie, o kolektywizację rolnictwa, doniosłe te sprawy znajdowały żywy odzwierciedlenie w działalności Teatru. Wystawił on „Cement” Gładkowa, sztukę Janowskiego „Jarosł” o kolektywizacji wsi radzieckiej. Wystawił też sztukę Afanogenowa „Wiwat Hiszpania”.

W latach trzydziestych Teatr wystawił szereg sztuk klasyków rosyjskich i zachodnich m. in. „Ostatnia ofiara” Ostrowskiego oraz „Puszkinię”. Na szczególną uwagę zasługuje realizacja, od krytycznej inscenizacja „Wrogów” Gorkiego.

W r. 1940 kierownikiem artystycznym Teatru zostaje wybitny reżyser radziecki, uczeń Stanisławskego i Wachtangowa, artysta ludowy ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej, Jurij Zawadowski.

Historyczne uchwały KC WKP(b) w sprawach ideologicznych pomogły zespołowi uświadomić sobie poszczególne błędy w pracy, wskazywały drogę do nowych osiągnięć, do pogłębienia metody realizmu socjalistycznego. Grupa

młodych dramaturgów zasilła repertuar Teatru. Współpracując z nim, zespół stworzył szereg inscenizacji, które ukazują życie naszego społeczeństwa w jego rewolucyjnym rozwoju, pokazują walkę nowego ze starym — z przeżytkami kapitalizmu w świadomości niektórych ludzi radzieckich. Do takich sztuk należy zaliczyć: „W pewnym mieście” Sofronowa, „Krzywdę” i „Świat nad Moskwą” Surowa oraz „Sąd honorowy” Szejna.

Pocześnie miejsce w repertuarze Teatru zajmuje tematyka walki o pokój. Znajduje ona odbicie w sztukach: „Zagadnienie rosyjskie” Simonowa, „Młodszy współpracownik” Pierwienewa, „Obywatel Francji” Chrabrowickiego — o wielkim bohaterstwie w obronie pokoju, Fryderyku Joliot - Curie.

Do żelaznego repertuaru Teatru należy klasyka rosyjska i obca: „Niedorożek” Fonwizina, „Grzesznicy bez winy” Ostrowskiego i in.

Obecnie Teatr odbywa próby nad sztuką wielkiego poety i bojownika pokoiu — Nazima Hikmeta — „Opowieść o Turcji”. Na warsztacie Teatru jest również inscenizacja słynnej już powieści Nikołajewej „Żniwa”. Z klasyki teatr przygotowuje: Gorkiego „Somowa i innych”, który po raz pierwszy wejdzie na deskę sceniczną — oraz Szekspira „Wesołe kumoszki z Windsoru” w nowym przekładzie Marszaka i Morozowa.

Dla Teatru piszą nowe

sztuki laureaci stalinowscy — Simonow, Surow, Sofronow. W skład zespołu wchodzi wspaniale indywidualności aktorów, jak laureaci Nagród Stalinowskich: Marek, Mordwinow, Olenin, Raniewska, Abdulow i inni mistrzowie sceny. Teatr wychował również wielu utalentowa-

reaci Nagród Stalinowskich: Stradomska, Anisimowa - Wulf, A. Szaps oraz zasłużony artysta RSFR — J. Szymtlin.

Wysoko oceniając pracę Teatru, partia i rząd w 25 rocznicę jego istnienia odznaczyli go Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.



W części artystycznej akademii zorganizowanej przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wystąpili laureaci Nagrody Stalinowskiej, ludowi artyści ZSRR z Teatru im. „Mossowietu”. Na zdjęciu: Przedstawicielka Teatru im. „Mossowietu” wręcza kwiaty Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

nich młodych aktorów, którzy kreują odpowiedzialne role.

Pod kierownictwem głównego reżysera Teatru, laureata Nagrody Stalinowskiej, J. Zawadowskiego, pracuje twórczo zespół reżyserski, w skład którego wchodzi lau-

Zespół nasz, któremu przypadł w udziale zaszczyt reprezentowania radzieckiej sztuki teatralnej z wielkim przejęciem przygotowywał się do ukazania swych inscenizacji bratniemu narodowi polskiemu, który wkroczył na drogę zwycięskiego socjalistycznego budownictwa.

OD 15 LISTOPADA WYBIERAMY WŁADZĘ ZWIĄZKOWĄ

Zadania aktywu związkowego w kampanii sprawozdawczo-wyborczej

D. Gościk

Sekretarz Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Białymstoku

Od dzisiaj związki zawodowe w całej Polsce przystępują do poważnej kampanii politycznej - organizacyjnej. Zgodnie z uchwałą Prezydium CRZZ w okresie od 15 listopada br. do 15 maja 1953 r. zostanie przeprowadzona kampania sprawozdawczo-wyborcza w zakładach i organizacjach związkowych, w zarządkach oddziałów, zarządkach okręgowych, zarządkach głównych i w okręgowych radach związków zawodowych.

Celą kampanię sprawozdawczo-wyborczą możemy podzielić na dwa okresy. Pierwszy to okres od 15 listopada br. do 15 stycznia 1953 r., w którym zostaną przeprowadzone wybory w grupach związkowych, radach oddziałowych i radach zakładowych (miejscowych), oraz wybory komisji rewizyjnych przy radach zakładowych i społecznych inspektorów pracy w zakładach produkcyjnych. W zakładach zatrudniających do 20 pracowników wybierani będą delegaci związkowi.

W drugim okresie kampanii sprawozdawczo-wyborczej, tj. od 15 stycznia do 15 maja 1953 r. zostaną przeprowadzone wybory we wszystkich pozostałych komórkach związkowych.

W bieżącym roku kampania sprawozdawczo-wyborcza odbywać się będzie w okresie wzmocnionej aktywizacji życia politycznego w naszym kraju, w okresie mobilizacji klas robotniczych do walki o przedterminowe i terminowe wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. Natomiast w roku 1953 kampania sprawozdawczo-wyborcza odbywać się będzie w chwili startu mas

pracujących do realizacji zadań czwartego roku Planu 6-letniego, zabezpieczając rytmiczne wykonywanie planów dziesięcioletnich, dekadowych, miesięcznych, wzbogacając wyższą świadomość polityczną i zdobywając w ostatnich ogólnokrajowych kampaniach politycznych.

Realizując nakreślone nasze plany produkcyjne budujemy nowe miasta, fabryki i huty, linie kolejowe, drogi, mosty, tysiące nowych mieszkań, nowe szkoły i świetlice, kina i teatry, szpitale i sanatoria, żłobki i przedszkola, z każdym rokiem coraz więcej osób korzysta z czasów pracowników, zwiększaliśmy opiekę nad matką i dzieckiem, udostępniliśmy młodzieży robotniczej - chłopskiej wyższe uczelnie.

Związki zawodowe pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej mała duży wkład pracy w budowaniu podstaw socjalizmu.

W ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w naszym województwie wybrano ponad 16 tysięcy aktywistów produkcyjnych robotników kobiet i młodzieży do władz związkowych, zwierzchno 3839 nowych członków związków zawodowych. W kampanii tej krytyczna i samokrytyczna ocena rad zakładowych i ich ogniw pozwoliła ulepszyć metody i formy pracy tak również mocniej związać organizacje związkowe z masami pracującymi.

Mimo tych osiągnięć w pracy naszych instytucji i og-

niw związkowych istnieje jeszcze szereg istotnych braków ujawnionych w poprzedniej kampanii wyborczej. Cząstki one na pracy ogniw związkowych i właśnie w tym roku należy zwrócić na nie szczególną uwagę, aby wyrugować je do końca. Do takich zasadniczych braków i niedociągnięć należy zaliczyć:

1. Żywiłość i kampanijność wynikające z nieumiejętności mobilizowania aktywu doświadczonego i wyrobionego do kolektywnej pracy w odróżnieniu od sprawozdań w grupach związkowych i radach zakładowych oraz organizacyjnego przygotowania zebrań wyborczych.

2. Sprawozdania na zebraniach wyborczych często były składane ustnie zamiast opracowania kolektywnego i na piśmie, pominięto w nich wielokrotnie rozwój współzawodnictwa i wynalazczości pracowników, kontrolę wykonania podjętych zobowiązań, walkę o poprawę warunków pracy, pracę kulturalno-oświatową, pracę nad podniesieniem poziomu zawodowego i politycznego itp.

3. Instancje i ognia związkowe niedostatecznie włączają do władz związkowych kobiety, młodzież a przede wszystkim inteligencję techniczną;

4. Najbardziejym ogniem w dotychczasowej pracy zakładowych organizacji związkowych są komisje strukturalne;

5. ognia i instancje związkowe cechuje jeszcze dotąd bezduszny i lekceważący stosunek do konkretnego załatwiania drobnych zażaleń ale istotnych w rzeczywistości spraw członków związku.

Tegoroczna kampania wyborcza powinna wzmocnić grupy związkowe i przyczynić się do pełnej mobilizacji wszystkich pracujących w szeregach związków zawodowych. Szczególne zadania na tym odcinku mają zarządy okręgowe zw. zaw. pracowników leśnych, rolnych, kolejarzy, budowlanych, włóknarzy, drogowych, handlowych, gdzie duży procent pracowników znajduje się poza związkiem.

Bieżący okres wyborczy był poprzedzony porządkowaniem gospodarki związkowej przez uzupełnianie ewidencji

i przestępowanie legitymacji związkowych. Jak wykazała analiza niektórych zarządy okręgowe nie podeszły z całą odpowiedzialnością do tej pracy. Niedostatecznie przeprowadzono tę akcję w związkach: leśnych, drogowych, handlowych, rolnych, kolejarzy, włóknarzy, służby zdrowia, państwowych, drobnego przemysłu i nauczycielskiego. Aby prace te przebiegały w myśli uchwały CRZZ należy nadrobić zaległości i do wyboru nowych władz związkowych przystąpić z uporządkowanym gospodarstwem.

Niezmiennie ważnym zadaniem w kampanii wyborczej będzie opracowanie sprawozdań, przygotowanie sal do zebrań wyborczych, udzielenie pomocy w przygotowaniu osłagnięt własnego zakładu pracy, organizowanie wystaw kłaskowych itp. Podstawowym zadaniem natomiast będzie popularyzowanie przykładów dobrej pracy związkowej, wyjaśnianie praw i obowiązków członków związków zawodowych oraz szeroki udział związków w zebraniach wyborczych.

W zakresie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do szeregów aktywu społecznego doszły nowe kadry aktywistów, którzy swoją ofiarnością w wielkiej bitwie o zwycięstwo idei socjalizmu w Polsce wykazali nieprzejednaną postawę wobec zewnętrznych wrogów naszej Ojczyzny Dlatego też przy odpowiedniej mobilizacji tego aktywu w kampanii sprawozdawczo-wyborczej i przez krytyczne i samokrytyczne ustosunkowanie się do błędów w dotychczasowej pracy podnieśliśmy na wyższy poziom pracę zakładowych organizacji związkowych w realizacji zadań produkcyjnych w ich poprawie bytu mas pracujących.

NA EKRANIE KINA „POKÓJ”

7.XI FESTIWAL 7.XII FILMÓW RADZIECKICH

„BAJKA O SPIĄCEJ KROLEWNI”



Scenariusz — J. Iwanow — Wano, J. Olesz. Reżyseria — J. Iwanow — Wano. Plastyki-projektodawcy — L. Miliczyn, W. Nikitin. Muzyka — J. Nikolski. Produkcja „Soyuzmultfilm”.

Radzieckie barwne filmy rysunkowe cieszą się od dawna zasłużonym powodzeniem zarówno u najmłodszych jak i dorosłych widzów. Realizatorzy tych filmów potrafili stworzyć małe arcydzieła, w których elementy grotesku, fantastyki i humoru — służą zawsze w wyrażeniu idei utworu, ujawnieniu zawartej w nim głębokiej myśli i sensu dydaktycznego.

Kolorowy film „Bajka o śpiącej królewnie i siedmiu juna-” został zrealizowany według znanej bajki rosyjskiego pisarza A. Puszkina o tym samym tytule.

Długo podróżował młody król. A gdy wrócił do zamku spotkał go wielkie nieszczęście: zmarła mu piękna żona, wydając na świat córkę, która stała się jedyną pociechą króla. Po pewnym czasie król ożenił się z młodą pięknością. Królewna tymczasem wyrosła na białolicą i czarnobrodą piękność, dobrą i łagodną. Zawzięta i okrutna macocha zżenawiła królewnę i nakazała służebnej wyprowadzić ją daleko do lasu, aby zjadły ją wilki. Lecz dobrej królewnie pomagają ptaki, zwierzęta i ludzie. Królewna znajduje w lesie pałac zamieszkały przez siedmiu braci-bohaterów. Wszystkich siedmiu pokochała ją i każdy z nich prosi, aby została jego żoną. Ale królewna kocha jedynie królewicza Jelisieja.

Przy pomocy czarodziejskiego zwierciadła królowa dowiaduje się, że królewna żyje. Wówczas przebrała się w szaty zakonne i podążyła do leśnego pałacu, aby zaślubić królewnę. Królewna nie poznaje przebranej królowej i uprzejmie ją przyjmuje. Stara królowa czuje się ja wówczas zatrutym jabłkiem, po zjedzeniu którego królewna wpada w martwy sen.

Bracia — bohaterzy, którzy wrócili z polowania opłakują śmierć królowej i kładą ją w kryształowej trumnie do jaskini. Tymczasem królewicz Jelisiej nieustannie poszukuje narzeczonej. Lecz nigdzie jej nie może znaleźć i dopiero drogę do królowej wskazuje mu wiatr. Królewicz znajduje w trumnie królewnę, całuje ją i wówczas królewna budzi się z długiego snu. Szczęśliwi powracają oboje do zamku ojca. A zadrasna królowa, gdy widzi w zamku uszczęśliwioną parę, pada martwa.

Na program filmu „Bajka o śpiącej królewnie” składają się jeszcze bajki „Dziadek i wnuczek”, „Wróbel i samochwała” oraz „Zaj i Czyk”.

W. Przywałow

NA CZĘŚĆ KONGRESU NARODÓW W OBRONIE POKOJU

21 listopada sztafety młodzieżowe

Młodzież białostocka dając wyraz swej niezłomnej woli walki o utrwalenie pokoju czynem przygotowuje się do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który odbędzie się w Wiedniu w grudniu br.

Na apel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Zarządu Głównego ZMP, przy Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Białymstoku powstała wojewódzka komisja organi-

zacyjna sztafety. Komisja ta przystąpiła do organizowania Wielkiej Sztafety Pokoju w naszym województwie.

Wojewódzka komisja organizacyjna w porozumieniu z Komitetami Obrońców Pokoju, Komitami Frontu Narodowego rozpoczęła organizowanie komisji organizacyjnych w gminach i powiatach województwa białostockiego.

W związku z wielką Sztafetą Pokoju w dniu 20 bm. we wszystkich gminach odbędą się wiece młodzieży i starszego społeczeństwa na których zalogi fabryk, instytucje i koła ZMP złożą meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR i 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, oraz meldunki o podjęciu zobowiązań dla uczczenia Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

W dniu 21 bm. ze wszystkich gmin wyruszą do miast powiatowych Sztafety Pokoju, które zawiozą do powiatów meldunki od mieszkańców poszczególnych gmin. W tym samym dniu w miastach powiatowych odbędą się wiece i zabawy ludowe.

W dniu 22 bm. wyruszą Sztafety Pokoju z miast powiatowych do Białegostoku. Trasy sztafet są następujące: Sztafeta I: Goldap — Białystok.

sztafety. Komisja ta przystąpiła do organizowania Wielkiej Sztafety Pokoju w naszym województwie.

Wielka Sztafeta Pokoju z meldunkiem młodzieży naszego województwa wyruszy z Białegostoku do Warszawy w dniu 23 bm. (wp)

W NIEDZIELĘ

Poranki w kinach

Wszystkich białostoczian zawiadamiamy, że w niedzielę kina nasze wyświetlać będą poranki i tak w kinie „Pokój” ujrzymy film pt. „Bajka o śpiącej królewnie” o godzinie 10, 12, 14 i w kinie „Ton” „Panna bez posagu” o godz. 10,30 i 12.15. (Hr)

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

ELEKTRYKÓW instalacji mieszkaniowej i przemysłowej wysoko-wykwalifikowanych zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego — Białystok, ul. Waryńskiego 25, K 209-0

Ważne dla wykładowców szkolenia partyjnego

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR podaje do wiadomości wykładowców szkolenia partyjnego oraz wszystkich studiujących materiały XIX Zjazdu KPZR, że w Wojewódzkim Ośrodku udzielane są konsultacje z problemów XIX Zjazdu, w następujących dniach każdego tygodnia: w środy od godz. 17.00 do 22.00, w soboty od 14.00 do 22.00 i w niedziele od 10.00 do 13.00.

Kronika Białostocka

Teatr

Teatr im. A. Węgierki: „Sprawa rodzinna”. Początek o godz. 18.30.

Kina

„Pokój”. Sobota dnia 15 bm.: „Światła w Koordii”. — Niedziela dnia 16 bm.: „Bajka o śpiącej królewnie”. Początek o godzinie 16, 18 i 20.

„Ton”. Sobota dnia 15 bm.: „O 6 wieczorem po wojnie”. Początek o godz. 17.30 i 19.30. — Niedziela dnia 16 bm.: „Aleksander Matrosow”. Początek o godzinie 15.30, 17.30 i 19.30.

Kluby

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godziny 13 do 21.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21. Księgarnia Klubu — czynna od godz. 9.00 do 21.00.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 10 do 18. Biblioteka i czytelnia ORZZ w sobotę czynne od godz. 12 do 21. W niedzielę od godz. 17 do 21. Biblioteka i czytelnia Klubu TPP-R czynne od godz. 13 do 21.

Ważniejsze telefonny

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwnego) tel. biura 03, informacja 555. Miejska Straż Pożarna, tel. 08. Dyżury aptek: Apteka Nr 4, ul. Piękna 2, tel. nr 22-39.

Już 12 listopada

Wytwórnia Octu i Musztardy wykonała plan roczny

Zaloga Białostockiej Wytwórni Octu i Musztardy wykonała roczny plan produkcji octu w 100,1 proc., plan roczny rozlewu octu w 112,5 proc., oraz plan produkcji musztardy w 100 proc.

Do przedterminowego wykonania planu przyczyniło się w dużej mierze wspólne zawodnictwo, w którym udział bierze 90 proc. zalogi.

CIEKAWY ODCZYT

Sobota i niedziela w Klubach białostockich

W sobotę 15 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK odczyt pt. „Walka dwóch obozów na obecnym etapie rozwoju sytuacji międzynarodowej” wygłosił red. Zbigniew Nowacki. Po odczycie występ „Artos”.

W tym samym dniu w Klubie TPP-R odczyt pt. „O sztuce radzieckiej” wygłosił członek Centralnego Klubu Lektorów Zarządu Głównego TPP-R w Warszawie, prof. Antoni Łyżwański. Po odczycie występ artystyczny zespołu Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych.

W niedzielę 16 bm. w Klubie MPiK odczyt zatytułowany „Socjalizm i pomoc ZSRR” wygłosił kierownik oddziału Wszechnicy Radzieckiej tow. Leon Siliwowski. Po odczycie występ „Artos” z Warszawy.

W tym samym dniu w Klubie

Kalendarzyk imprez sportowych

Białystok. Sobota o godz. 17 w Hall Sportowej — trójmecz piłki siatkowej i koszykowej pomiędzy AZS z Warszawy, Olsztyna i Białegostoku.

Niedziela o godz. 10 w Hall Sportowej — dalszy ciąg trójmecz piłki siatkowej i koszykowej. O godz. 17 międzyszkolny mecz bokserski Łódź — Białystok.

Elk. W niedzielę o godz. 13 na stadionie sportowym odbędzie się finałowy mecz piłkarski o wejście do II ligi piłkarskiej. (wp)

Program radiowy na dzień 15 i 16 XI. 52 r.

SOBOTA, 15 LISTOPADA 1952 R.
Program I na fal 1322 m.
6.00 Stan pogody; 6.10 Audycja dla wsi; 6.20 Wszechnica Radiowa; 6.40 Pieśń; 7.50 Kalendarz radiowy; 9.25 Muzyka rozrywkowa; 11.15 Muzyka i aktualności; 12.15 „Na swojej nute”; 12.45 Audycja dla wsi; 17.15 Słuchaczze piszą; 18.00 „Z mikrofonem po kraju”; 18.45 Audycja dla wsi; 19.20 „Na muzycznej fall”; 19.50 Popularna muzyka radziecka; 19.58 Stan pogody; 20.45 Gra orkiestra taneczna PR pod dyrykcją Jana Caimera; 22.25 Muzyka dla wszystkich.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fal 307 m.
7.50 Stan pogody; 14.50 Koncert Chóru Rozgłośni Poznańskiej PR; 15.59 Komunikat o stanie wód; 15.59 Audycja dla dzieci; 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I; 16.20 Z cyklu: „Kompozytorzy tygodnia”; 18.00 Głos młodych; 18.30 Recenzja miesięcznika „Horyzonty techniki”; 19.30 Muzyka i aktualności; 20.00 „Przy sobocie po robotnicę”; 20.58 Stan pogody; 21.30 Muzyka taneczna; 22.00 Wszechnica Radiowa.
Dzienniki: 6.30, 21.00.

NIEDZIELA, 16 LISTOPADA 52 r.
Program I na fal 1322 m.
7.25 „Od melodii do melodii”; 7.55 Kalendarz radiowy; 8.10 Ra-

dzianka muzyka filmowa; 8.30 „50 dla młodości”; 9.00 Odpowiedzi „Fall 49”; 9.10 Pogadanka dla wykładowców kursów partyjnych i szkół politycznych; 10.30 Audycja dla wojska; 14.05 Audycja dla wsi; 15.15 Melodie do tańca gra Polska Kapela pod dyrykcją F. Dzierżanowskiego; 15.45 Wszechnica Radiowa; 17.30 „Dla każdego coś miłego”; 18.30 „Mówi Nowa Huta”; 18.40 Gra orkiestra taneczna PR pod dyrykcją J. Caimera; 19.58 Stan pogody; 23.10 — 23.40 Muzyka taneczna.
Dzienniki: 7.00, 16.00, 20.00.

Program II na fal 307 m.
8.35 Wszechnica Radiowa; 9.25 „Wielki taniec i śpiewa”; 10.10 „Poezja i muzyka”; 11.10 „50 dla młodości”; 11.40 Skrzynka Wszechnicy Radiowej; 12.15 Poranek symfoniczny; 13.15 Felieton; 13.30 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 14.25 Koncert życzeń; 16.15 „Nasza piosenka”; 17.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej PR; 19.30 Melodie taneczne w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego pod dyrykcją J. Haralda; 20.00 Koncert chopinowski; 20.30 „Na fall humoru i satyry”; 20.58 Stan pogody; 22.00 Wiadomości sportowe; 23.10 Koncert symfoniczny.
Dzienniki: 8.00, 17.00, 21.00.

Osiągnięcia i najbliższe zadania Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Pod hasłem: „Nierozważna przyjaźń narodu polskiego z narodem ZSRR — to rękojmią pokoju, niezawisłości i szczęśliwego jutra naszej Ojczyzny” — naród polski obchodził w dniach od 7 listopada do 7 grudnia Miesiąc pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Okres ten poświęcony będzie przede wszystkim pogłębieniu w społeczeństwie polskim znajomości pracy Józefa Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” oraz przemówień i historycznych uchwał XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, stanowiących bezcenną skarbnicę doświadczeń i wytycznych również dla naszego narodu w jego walce o pokój i zbudowanie Polski Socjalistycznej.

W ciągu Miesiąca spopularyzowana zostanie wszechstronna pomoc, jakiej udziela nam Związek Radziecki w realizacji Planu 6-letniego, w umocnieniu naszych granic na Odrze i Nysie, podnoszeniu poziomu nauki i kultury.

Okres Miesiąca, a zwłaszcza IV Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który odbędzie się 6-7 grudnia, posłuży również podsumowaniu działalności TPP-R w okresie 3-letnia — od ostatniego Zjazdu — i wytyczy nowe zadania i formy pracy na przyszłość.

Jakie są osiągnięcia, braki i najbliższe zadania Towarzystwa?

Ponad 4 miliony członków

W okresie ostatniego 3-letcia nastąpił znaczny wzrost szeregu TPP-R z 2.120.237 członków do 4.263.083 członków.

Ujednolicona struktura organizacyjna Towarzystwa podniosła operatywność poszczególnych szczebli organizacyjnych, a przede wszystkim umożliwiła kierowanie całokształtem działalności Towarzystwa przez Zarząd Główny. Wybory nowych władz

Stefan Matuszewski

wiceprezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

zarządów oddziałów i okręgów, utworzenie kół prelegentów i międzyorganizacyjnych komisji do spraw nauczania języka rosyjskiego, komisji doradczej do spraw młodzieży, komisji kulturalno-oświatowych wpłynęły na dalszą aktywizację wszystkich szczebli Towarzystwa, zapewniły i włączyły do pracy Towarzystwa szerokie rzesze aktywistów społecznych.

Celem bliższego dotarcia do kół wiejskich zostały w tym roku powołane zarządy gminne TPP-R. W dużych zakładach pracy zostały powołane koła oddziałowe, w szkołach podstawowych i średnich — szkolne koła przyjaźni ZSRR, a na terenie wyższych uczelni — akademickie koła i zarządy międzyuczelniane.

Zmiany organizacyjne ułatwiły rozwój działalności propagandowej. Pogadanki, odczyty, najpowszechniejsza i najdostępniejsza forma działalności propagandowej, oparły się przede wszystkim na kołach prelegentów Zarządu Głównego, zarządów okręgowych i oddziałowych.

W roku bieżącym ogółem wygłoszono 274.239 (w tym na wsi 120.003) odczytów i pogadek.

Wydawnictwa Zarządu Głównego, m. in. „Teki Prelegenta” i „Pogadanki Propagandysty” oraz tygodnik „Przyjaźń” okazały dużą pomoc akcji odczytowej.

Wzrasta ilość i poziom imprez artystycznych

W ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost ilości i poziomu imprez artystycznych, organizowanych przez Towarzystwo. Od 28.483 imprez w 1949 roku do 54.844 w 1951 r.; w I półroczu br. zorganizowano 29.138 imprez.

W imprezach tych brały poważny udział zespoły amatorskie: Związków Zawodowych, ZSCH, Ligi Kobiet i ZMP. Znaczący był także u-

dział — choć może niedostateczny — artystów scen polskich, zwłaszcza w imprezach organizowanych przez Zarząd Główny i zarządy okręgowe. Doniosłą rolę w zacieśnianiu przyjaźni ze Związkiem Radzieckim odegrały przyjazdy radzieckich zespołów artystycznych, których występy cieszyły się ogromnym powodzeniem i przetrwały się w żywiołowej manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej. W 1951 roku — 18 występów zespołu im. Aleksandra oglądało ponad 450 tys. widzów, 28 występów zespołu „Bieriozki” — 23.000 widzów, 30 przedstawień Leningradzkiego Teatru im. Puszkina — ponad 30 tys. widzów.

Nauczanie języka rosyjskiego

W ostatnich latach została uregulowana i ujęta w ramy organizacyjne akcja nauczania dorosłych języka rosyjskiego. W marcu 1951 roku powołano międzyorganizacyjne komisje do spraw nauczania języka rosyjskiego przy Zarządzie Głównym, zarządach okręgowych i oddziałowych TPP-R. W roku 1952 (w pierwszym półroczu) zorganizowano 2.700 kursów dla 55.731 słuchaczy.

Jednym z niedociągnięć akcji nauczania języka rosyjskiego jest często słaby jeszcze poziom ideologiczny niektórych kursów. Szereg powiatowych komisji międzyorganizacyjnych i zarządów oddziałów nie otacza jeszcze kursów należytą opieką, nie prowadzi stałej działalności wyjaśniającej zmierzającej do podniesienia frekwencji i doprowadzenia słuchaczy do egzaminów.

Rozwój placówek kulturalno-oświatowych

Ostatnio przystąpiono do organizowania własnej sieci placówek kulturalno-oświatowych. Ogółem w latach 1951 — 1952 uruchomiono 128 świetlic i 14 klubów przy zarządach okręgowych oraz Klub Centralny przy Zarządzie Głównym. Do dnia 31 sierpnia br. na terenie kraju działało 106 bibliotek TPP-R przy świetlicach lub zarządach oddziałowych i 19 bibliotek przy klubach lub zarządach okręgowych o ogólnej ilości 139.929 tomów.

Stale wzrasta poziom pracy świetlic i przystosowanie ich pracy do potrzeb środowisk. Podnosi się znacznie poziom kadry świetlicowej, do czego przyczyniło się w znacznej mierze przeszkolenie 82 kierowników świetlic w Centralnym Ośrodku Szkoleniowym w Sulejówku. Dotychczas jednak nie wszystkie placówki kulturalno-oświatowe potrafiły skupić wokół siebie szeroki aktyw społeczny.

Coraz większe znaczenie w oddziaływaniu propagandowym Towarzystwa — szczególnie na wsi — zaczynają odgrywać kina objazdowe. W chwili obecnej Towarzystwo posiada 20 kin objazdowych i 6 kin stałych.

Zadania na najbliższy czas

W ostatnich latach Towarzystwo może poszczycić się poważnymi osiągnięciami na odcinku propagandowo-wychowawczym i organizacyjnym. Zdolało skupić w swoich szeregach szerokie rzesze społeczeństwa i przyczyniło się do dalszego pogłębienia w najszerszych masach idei braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

W toku codziennej pracy Towarzystwo wyłaniało rolę i znaczenie przyjaźni narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego dla sprawy utrwalenia pokoju, bezpieczeństwa naszych granic, rozwoju niepodległości Polski.

Przygotowania i przebieg Miesiąca corocznie wpływają mobilizująco na całokształt pracy propagandowo-organizacyjnej oraz na wypracowanie i stosowanie nowych form pracy propagandowej w TPP-R i w innych organizacjach masowych.

Celem dalszego wzmocnienia i rozszerzenia różnorodności form pracy Towarzystwo stawia przed sobą następujące zadania na najbliższy okres:

1) Dalsze umacnianie szeregów Towarzystwa, szczególnie na wsi i wśród młodzieży szkół wyższych.

2) ściślejsze powiązanie wszystkich szczebli organizacyjnych TPP-R oraz zwiększenie opieki i pomocy dla kół w celu rozszerzenia zasięgu ich działalności propagandowo-wychowawczej.

3) dalsze rozszerzenie dotychczasowej bazy działalności propagandowej przez rozbudowę klubów, świetlic, kin i bibliotek.

4) objęcie jak największych mas społeczeństwa nauką języka rosyjskiego oraz otoczenie większą niż dotychczas opieką prac kursów.

5) rozszerzenie tematyki i form wydawnictw w dostosowaniu do potrzeb poszczególnych środowisk.

6) wzmocnienie propagandy i popularyzacji książek i prasy radzieckiej.

7) rozszerzenie i wzmocnienie współpracy propagandowej z organizacjami masowymi.

Rozwinięcie i umocnienie wszystkich form dalszej działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyczyniło się do zacieśnienia i umocnienia węzłów braterskiej przyjaźni naszego narodu z narodem ZSRR. Będzie wyrazem wdzięczności narodu polskiego dla wielkiego przyjaciela Polski, chorążego pokoju światowego — Józefa Stalina.

NASZ WIELKI KONKURS

Związek Radziecki w roku 1955

Zdjęcie konkursowe Nr 2



Cytat konkursowy

Globalne zbiory zbóż powinny wzrosnąć w ciągu 5 lat o 40 — 50 procent, w tym produkcja pszenicy — o 55 — 65 procent, produkcja bawełny o 55 — 65 procent, włókna lniwego o 40 — 50 procent, buraka cukrowego — o 65 — 70 procent i słonecznika — o 50 — 60 procent. Zwiększy się również produkcja ziemniaków, konopi, tytoniu, machorki i innych roślin.

Podpis konkursowy

Na brzegu Morza Czarnego w Odessie znajduje się jeden z największych ośrodków wczasowych — Ośrodek Wypoczynkowy Centralnej Rady Związków Zawodowych. Ośrodek ten posiada pięknie urządzone budynki mieszkalne i lecznicze, park i plażę. Z różnych stron ZSRR zjeżdżają tu pracownicy różnych zawodów. Co miesiąc 500 osób korzysta tu z wypoczynku.

Na zdjęciu wczasowicze na werandzie sanatorium.

Mr. Jouhaux contra mr. Brown czyli rozbijające między sobą

Pan Leon Jouhaux niewątpliwie zarobił już dużo. Choćby na założeniu rozbijającej organizacji związkowej we Francji „Force Ouvriere”, na którą otrzymał 30 milionów franków z kas amerykańskich. Ale chciał zarobić jeszcze więcej.

Po otrzymaniu za wierną

służbę burżuazji nagrody „pokojowej”. Nobla, „poślanego” swoje zdolności wypróbować nie tylko — jak dotychczas — w dziedzinie rozbijania ruchu związków zawodowych, ale w rozbijaniu ruchu pokojowego. Do tego zobowiązywała go właśnie owa szczególna nagroda „pokojowa”. Wystąpił więc i inicjatywą utworzenia dywersyjnego, międzynarodowego „ruchu pokojowego” pod nazwą „Walcząca demokracja”. I nie zapominając o bezpośrednim swoim impresario, ostatecznym rozbijaczu jednostki ruchu związkowego, t.j.w. „przedstawicieli AFL (Amerykańska Federacja Pracy) na Europie”, panu Irving Brown, pan Leon stwierdził, że AFL popiera „Walczącą demokrację”.

Nastąpił konflikt. Pan Jouhaux nie pozostał dłużny i ogłosił list. Przypominając sobie na chwilę, że pochodzi z Francji, nie tylko skrytykował wypowiedź Brown'a, ale i jego antyfrancuską działalność. Na działaczy „Force Ouvriere” padł jednak błąd strach. Przepadł jednak błąd strach. Przepadł jednak błąd strach. Przepadł jednak błąd strach.

I tak z „Walczącą demokracją” pozostał — mówiąc delikatnie — przykry zapach, jak dają zawsze kłótnia wśród agentów o to, na co i w jaki sposób mają dostać nowe dane.

Z kalendarza Wielkiego Października

16 listopada 1917 r.

Deklaracja praw narodów Rosji

Na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad w Smolnym, w pamiętnym dniu ogłoszenia władzy radzieckiej, utworzony został wniosek Lenina Komisariat Ludowy do Spraw Narodowościowych (Narkomnac). Na czele Komisariatu stanął towarzysz Stalin.

16 listopada 1917 r. ogłoszono napisaną osobiście przez towarzysza Stalina „Deklarację praw narodów Rosji”.

„Pozostają jeszcze narody Rosji, które cierpiały i cierpią uciśk i samowolę, — czytamy w Deklaracji — a do których wyzwolenia należy przystąpić bezzwłocznie, przeprowadzając je w sposób zdecydowany i ostateczny”.

Deklaracja w sposób jasny proklamowała podstawowe zasady polityki narodowościowej socjalistycznego państwa:

1. Równość i suwerenność narodów Rosji.
2. Prawo narodów Rosji do swobodnego samookreślenia aż do oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa.
3. Zniesienie wszelkiego rodzaju przywilejów i ograniczeń narodowościowych i narodowo-religijnych.
4. Swobodny rozwój mniejszości narodowych i grup etnograficznych zamieszkujących terytorium Rosji”.

Słowa Deklaracji dotarły do najdalszych zakątków Rosji. Polną pierśią oddechnęły jęczące dotychczas w carskiej niewoli narody od dalekiej Syberii, aż po Wisłę, od morza Białego do gór Pamiru. Dalekie kaukaskie pucze, że mają równe prawa z Rosjanami; Gruzini, że nie ich nie dzieli od Ormian; Azerbejdżanie, że mogą tak samo jak Ukraińcy czy Białorusini swobodnie rozwijać swą odrębność narodową, swoją kulturę. Na zawsze przekreślona została carska polityka podjudzania narodów przeciwko sobie, polityka rzezi i pogromów. Szacunek wzajemny, serdeczna przyjaźń i braterstwo między narodami niosła „Deklaracja praw narodów Rosji”.

Ustrój radziecki stał się dla całego świata przykładem i wzorem równouprawnienia i wspólnoty narodów. „W rezultacie Wielkiej Rewolucji Październikowej i przeobrażeń socjalistycznych — powiedział na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Małenkov — wszystkie narody naszego kraju są związane ze sobą trwałą przyjaźnią, opartą na gruncie pełnego równouprawnienia”.

Wielkie znaczenie miała Deklaracja dla narodu polskiego. Leninowski-stalinowska polityka narodowościowa wyrażona w Deklaracji oznaczała dla Polski uznanie jej praw do samodzielnego bytu, do niepodległości.

„Dwukrotnie w ciągu jednego ćwierćwiecza naród polski odzyskał wolność dzięki siłom, które wyrosły z Rewolucji Październikowej” — stwierdził towarzysz Bierut. Pierwszy raz w roku 1918, po raz drugi — w latach 1944 — 45. I o tym zawsze będziemy pamiętać, i za to zawsze będziemy wdzięczni przodującym „brygadzie szturmowej” — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i wielkiemu przyjacielowi Polski — towarzyszyowi Stalinowi.

GAZETA SPORTOWA

W niedzielę BIAŁYSTOK — ŁÓDŹ

Składy obu drużyn są już ustalone

Niedzielne spotkanie bokserskie, które odbędzie się w Hali Sportowej o godz. 17 pomiędzy reprezentacjami miasta Łódź i Białegostoku wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta. Trzon zespołu łódzkiego stanowią bokserzy ligowego Włókniarza: Niewadził, Włeczorek i Kaczmarek. Zespół białostocki reprezentuje 6 zawodników Gwardii oraz dwóch z Budowlanych i GWKS.

W niedzielnym meczu bokserskim Łódź — Białystok wystąpią następujący zawod-

nicy. (Na pierwszym miejscu gospodarze).

Waga musza: Kaczmarek — Świerczek, kogucia: Pawlak — Gutowski, półciężka: Cebula — Cora, lekka: Kaczmarek — Stanikowski, lekkopółśrednia: Kłaj — Kaczmarek, półśrednia: Lewos — Kałużny, lekkośrednia: Kulakowski — Jachnik, średnia: Czajka — Lisak, półciężka: Cyrenek — Włeczorek, ciężka: Maciszonek — Niewadził.

Sędziów będą: w ringu: Szpiczo, na punkty: Kowalczyński, Olechowicz i Maśliński.

Boks, narciarstwo szermierka i strzelectwo

objęte jednolitą klasyfikacją sportową

Na podstawie uchwały Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w sprawie wprowadzenia jednolitej klasyfikacji sportowej i norm klasyfikacyjnych w dyscyplinach sportu: boks, narciarstwo, strzelectwo, szermierka.

Wojewódzkie komitety kultury fizycznej mają prawo na dawania w grach sportowych (piłka nożna, siatkówka, koszykówka i ręczna) klas od drugiej do młodzieżowej, wyróżniającym się zawodnikom, których drużyny nie wypełniały warunków przewidzianych normami klasyfikacyjnymi dla tych dyscyplin sportu.